

10

Pod Parasolem

magazyn pracowników GK PGE

listopad 2022

Inwestycje i rozwój s. 10

Uczestniczymy w rozwijaniu energetyki jądrowej

Zielona energia s. 16

Ustka – nowe okno na polski offshore

Efektywna s. 24

organizacja
Kogo i jak atakują hakerzy?

**Mądrze korzystaj
z energii**



Prowadzimy w zielonej zmianie

Szanowni Państwo,

w listopadzie wraz z bohaterką naszej nowej kampanii, sową Mądrą Głową, zachęcamy do efektywnego korzystania z energii elektrycznej. Gdy pracujemy, odpoczywamy, jemy, sprzątam, śpimy, wokół nas działają dziesiątki urządzeń elektrycznych, które pomagają nam w codziennych czynnościach, zapewniają komfort i bezpieczeństwo. Energia elektryczna jest nam na co dzień niezbędna, ale czy zawsze pamiętamy, aby mądrze z niej korzystać? Zmieniając codzienne, małe nawyki, możemy wpłynąć na zmniejszenie zużycia energii, a tym samym obniżyć rachunków za prąd. Wypinanie z gniazdka urządzeń, gdy z nich nie korzystamy, wybór sprzętów AGD i RTV o wyższej klasie efektywności energetycznej czy odłączanie telefonów i laptopów od ładowarek, kiedy są w pełni naładowane, to drobne zmiany, które w dłuższej perspektywie mogą przynieść wymierne korzyści.

O bezpiecznej energetycznie przyszłości, która przyniesie korzyści zarówno odbiorcom, jak i środowisku, nasza Grupa myśli również, inwestując w nowoczesną infrastrukturę dystrybucyjną oraz nisko- i zeroemisyjne aktywa wytwórcze. W najbliższych latach chcemy wybudować ponad 11 tys. km sieci kablowej średniego napięcia. To inwestycja, która zmniejszy awaryjność sieci i zapewni stabilne dostawy energii do milionów polskich domów i przedsiębiorstw. Jesteśmy także coraz bliżej rozpoczęcia budowy pierwszych morskich farm wiatrowych PGE Baltica, a także całej infrastruktury, która będzie im towarzyszyć. Mamy decyzję środowiskową dla infrastruktury przyłączeniowej, a wraz z władzami Ustki współpracujemy przy budowie portu – bazy operacyjno-serwisowej oraz Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej w Ustce. O tych i innych projektach, dzięki którym już dziś nasza Grupa zmienia polską energetykę, przeczytacie na kolejnych stronach listopadowego wydania magazynu.

Życzymy przyjemnej lektury!



str. 32

CSR

Wolontariat w zgodzie z naturą

Pod Parasolem

Magazyn pracowników Grupy Kapitałowej PGE

Wydawca: PGE Polska Grupa Energetyczna SA

Redaktor naczelna: Katarzyna Wolanin (PGE SA)

Redaktor prowadząca: Justyna Koszewska-Kasprzak (PGE SA)

Redakcja: Anna Woźna (PGE GiEK), Piotr Kwiatkowski (PGE EC), Alina Chwiejczak (PGE Dystrybucja o. Łódź), Katarzyna Stącel (PGE Obrót), Konrad Mróz (PGE SA), Krzysztof Gotowicki (PGE SA), Mariusz Majewski (PGE Obrót), Maciej Gelberg (PGE EO), Renata Grunwald-Kopeć (PGE Systemy), Marta Proczek (Fundacja PGE), Marlena Kamińska (PGE Ekoserwis), Marcin Poznań (PGE Baltica)

Ten numer współtworzyli z nami: Kamila Łada-Niczyporuk (PGE SA), Pandora Wesółowska (PGE SA), Agata Romaniuk (PGE SA), Dariusz Chmielewski (Centrum Wiedzy i Rozwoju GK PGE), Agata Kolańska (Centrum Wiedzy i Rozwoju GK PGE), Anna Kołacz (Centrum Wiedzy i Rozwoju GK PGE), Grzegorz Mąkosa (PGE Systemy)

Adres redakcji: ul. Mysia 2, 00-496 Warszawa
komunikacja.wewnetrzna@gkpgge.pl

Skład, edycja, korekta: Time4

Wydanie: listopad 2022 nr 10 (127)

Okładka: PGE SA

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów przyjętych do druku oraz nieodpłatnego publikowania listów.

Wszystkich czytelników zachęcamy do współpracy przy tworzeniu magazynu. Materiały można wysłać na adres e-mail: podparasolem.gkpgge@gkpgge.pl lub bezpośrednio do redaktorów.

Temat numeru

- 4 Wystartowaliśmy z nową kampanią „Mądrze korzystaj z energii”
- 6 Zamrożenie cen prądu w praktyce
- 8 Co zawiera rachunek za energię elektryczną?

Inwestycje i rozwój

- 10 Uczestniczymy w rozwijaniu energetyki jądrowej
- 12 Dystrybucja przyszłości
- 14 Inwestycja na pograniczu

Zielona energia

- 15 Morski cel coraz bliżej
- 16 Ustka – nowe okno na polski offshore

Ciepłownictwo

- 18 Energetyczny potencjał Rzeszowa
- 19 Tak budujemy Nową Elektrociepłownię Czechnica

Efektywna organizacja

- 20 UPS – jak zmieniają energetykę?
- 22 Energetyczne spotkanie na PGE Narodowym
- 23 Wspaniała dekada
- 24 Kogo i jak atakują hakerzy?
- 26 Pięć lat współpracy

Fundacja PGE

- 27 Wspieramy ukraińskich żołnierzy

Compliance

- 28 W walce o przestrzeganie prawa

CSR

- 30 Kropla krwi – bezcenny dar
- 32 Wolontariat w zgodzie z naturą
- 34 Spotkania dla środowiska
- 35 One mają moc

Kultura i sport

- 36 Piłka w grze

BHP

- 37 Szkolenie okresowe BHP – obowiązek czy przywilej?

Rozmaitości

- 38 E-mail? Pamiętaj o savoir-vivre



Wystartowaliśmy z nową kampanią „Mądrze korzystaj z energii”

PGE SA

Jak efektywnie korzystać z energii elektrycznej? Jakie domowe sprzęty zużywają najwięcej prądu? Co zrobić, by obniżyć comiesięczne rachunki? Na te pytania odpowiadamy w najnowszej kampanii, która wystartowała 1 listopada.

Wraz z rozpoczęciem akcji „Mądrze korzystaj z energii” uruchomiliśmy stronę internetową www.madrze-korzystaj.pl, na której każdy użytkownik, korzystając ze specjalnie przygotowanego kalkulatora, może policzyć zużycie i koszty energii dla poszczególnych urządzeń wykorzystywanych w gospodarstwie domowym.

Niech wszyscy wiedzą

Kampania bazuje na formacie kreatywnym naszej marki, którego głównymi bohaterami są polskie zwierzęta. W nowym spocie głos oddajemy sobie Mądrej Głowie, która przypomina o tym, jak korzystać z energii, żeby obniżyć rachunki. Akcja reklamowa jest prowadzona w telewizji,

na nośnikach OOH i w mediach społecznościowych. Na jej potrzeby został zrealizowany 15-sekundowy spot. Kampania będzie realizowana od 1 do 30 listopada 2022 r. Za kreację oraz produkcję spotu odpowiada agencja Goldensubmarine.



Rady sowy Mądrej Głowy

Laptop

Odtłączamy laptop od zasilacza, kiedy jest w pełni naładowany. Mądrym rozwiązaniem jest również ustawienie automatycznej opcji oszczędzania energii w odpowiedniej zakładce w systemie operacyjnym, a zamiast utrzymywać urządzenie w permanentnym stanie uśpienia, co jest niekorzystne dla jego żywotności, warto go wyłączyć.

Kuchenka elektryczna

Mądrym rozwiązaniem jest dopasowanie czasu i mocy kuchenki do naszych aktualnych potrzeb. Pamiętaj o tym, że kiedy gotujesz pod przykryciem, potrawy będą gotowe szybciej i zmniejszy się zużycie prądu.

Więcej porad znajdziesz na stronie www.madrze-korzystaj.pl.



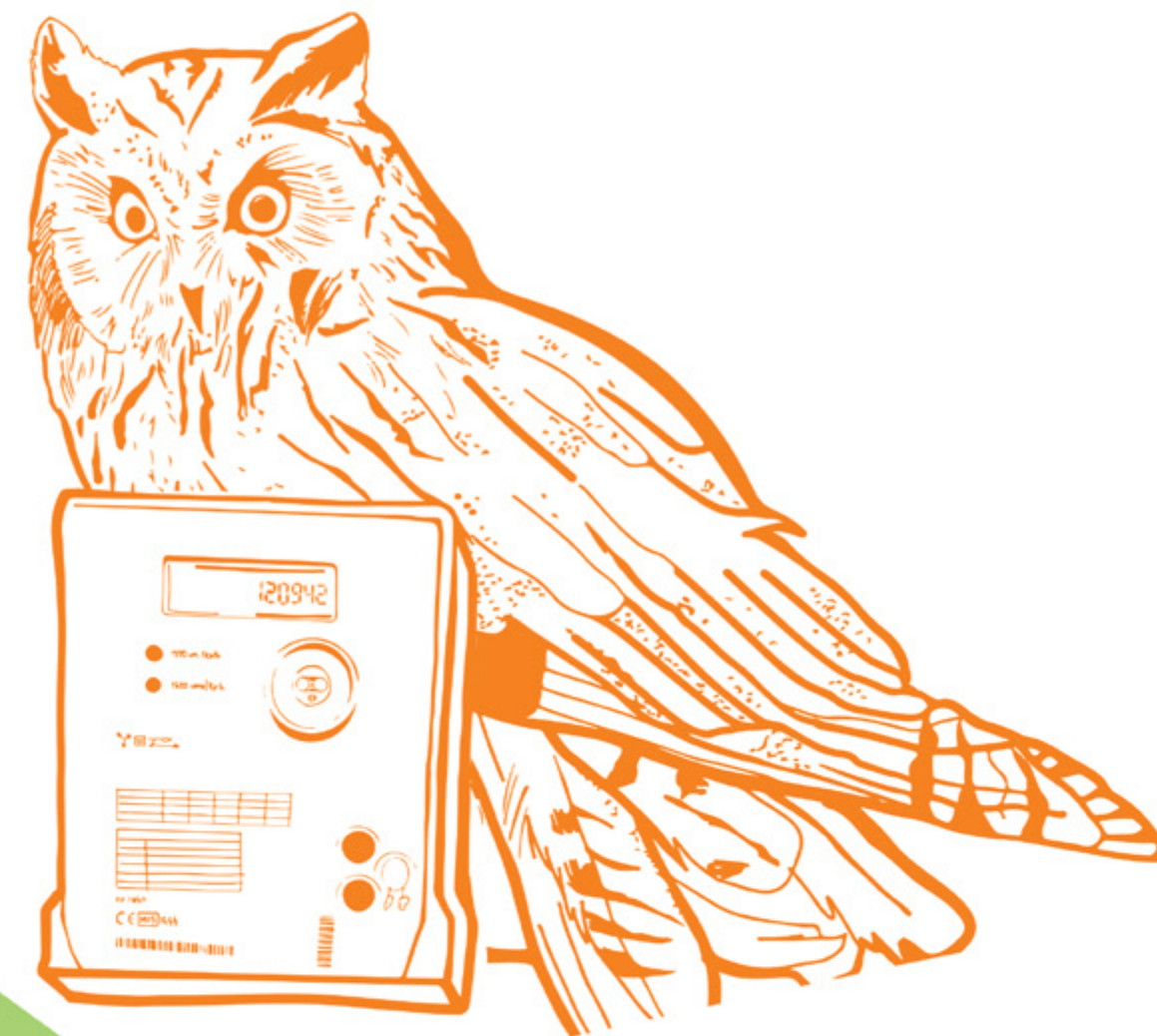
Wojciech Dąbrowski
prezes zarządu PGE SA

Mądre korzystanie z dobra, jakim jest energia elektryczna, powinno nam towarzyszyć każdego dnia. Szczególnie teraz, gdy wojna wywołana przez Putina w Ukrainie zachwiała sytuacją geopolityczną i spowodowała światowy kryzys energetyczny. Każdy z nas, zmieniając swoje nawyki, może mądrze korzystać z energii elektrycznej i ograniczyć jej zużycie, a tym samym zmniejszyć swoje rachunki.

MĄDRZE KORZYSTAJ Z ENERGII

SPRAWDŹ, ILE ZUŻYWASZ:

WWW.MADRZE-KORZYSTAJ.PL



Polska Grupa Energetyczna

Zamrożenie cen prądu w praktyce

PGE Obrót

Specjalne rozwiązania legislacyjne mają uchronić odbiorców przed rosnącymi cenami energii w 2023 r. Co warto o nich wiedzieć?

Kwestie związane z zamrożeniem cen prądu reguluje ustawa o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 r., która weszła w życie 18 października tego roku. Określa m.in., dla kogo i do jakich poziomów zużycia ceny energii będą takie same jak w 2022 r. Będzie to dotyczyło limitów:

- do 2 MWh rocznie – dla wszystkich gospodarstw domowych,
- do 2,6 MWh rocznie – dla gospodarstw domowych z osobami z niepełnosprawnościami,
- do 3 MWh rocznie – dla gospodarstw domowych z Kartą Dużej Rodziny oraz rolników.

Klienci, którym przysługuje zwiększony limit zużycia, czyli do 2,6 MWh oraz do 3 MWh, powinni do końca czerwca przyszłego roku złożyć u swojego sprzedawcy energii elektrycznej podpisane oświadczenia i kopie dokumentów.

Rabat dla oszczędzających

Jeśli między 1 października br. a 31 grudnia 2023 r. odbiorca zmniejszy swoje zużycie o co najmniej 10 proc. w porównaniu z okresem od 1 października 2021 r. do 31 grudnia 2022 r., to zgodnie z ustawą w 2024 r. sprzedawca ma mu zaoferować upust w wysokości 10 proc. kosztów energii elektrycznej z okresu październik 2022 r. – grudzień 2023 r.

Dodatek elektryczny

Gospodarstwa domowe, których główne źródło ogrzewania jest zasilane energią elektryczną (w tym pompą ciepła) i zostały wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków, mogą otrzymać dodatek elektryczny. Jego wysokość jest uzależniona od rocznego zużycia prądu:

- 1000 zł w przypadku zużycia prądu w 2022 r. na poziomie do 5 MWh,
- 1500 zł, gdy zużycie wynosi powyżej 5 MWh.

Dla kogo maksymalna cena energii?

Rządową pomocą zostały objęte również mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, a także podmioty użyteczności publicznej (np. szpitale, szkoły, ośrodki pomocy społecznej) i samorządy. Wsparcie to reguluje ustawa ograniczająca wysokość cen energii elektrycznej poprzez wprowadzenie mechanizmu maksymalnej ceny energii elektrycznej do rozliczeń z odbiorcami uprawnionymi przez sprzedawców energii.

BOK bardziej dostępny

Od początku trwania prac legislacyjnych PGE Obrót przygotowuje się, żeby jak najsprawniej przejść z klientami przez zmiany prawne oraz ulepszyć proces przyjmowania oświadczeń. Nie ma konieczności osobistej wizyty w biurach – klient może przekazać oświadczenia korespondencyjnie lub za pomocą specjalnych formularzy na stronie internetowej PGE Obrót. Warunkiem skorzystania z możliwości online jest posiadanie podpisu kwalifikowanego, profilu zaufanego lub e-dowodu osobistego.

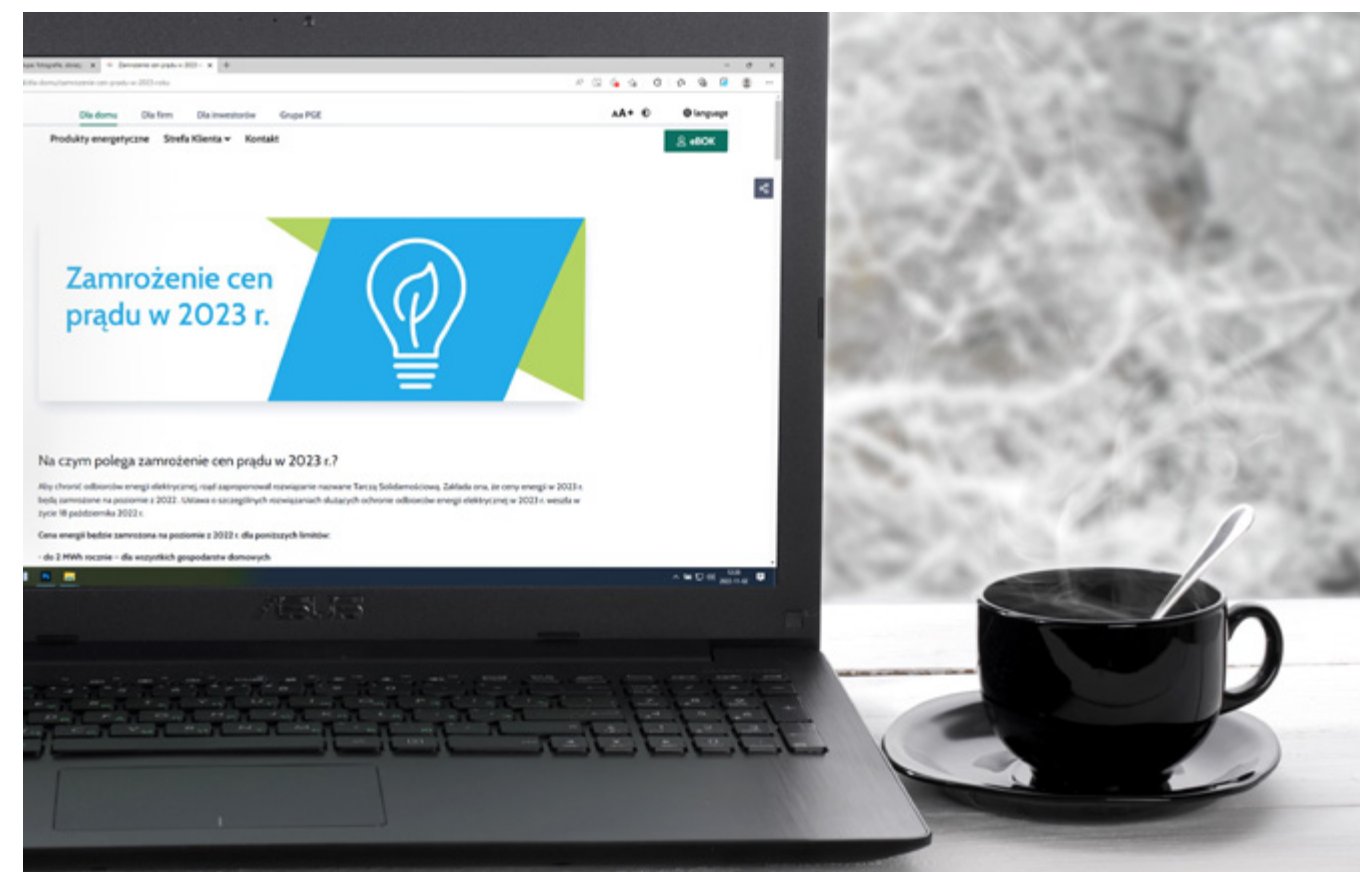
Na stronie www.gkpge.pl w specjalnej zakładce „Zamrożenie cen prądu w 2023 r.” zostały umieszczone animacje wideo prezentujące, jak można sprawdzić swoje zużycie prądu za pośrednictwem PGE eBOK oraz na tradycyjnej fakturze.



Paweł Majewski
prezes zarządu PGE Obrót

Przewidujemy, że potencjalna skala klientów, którzy będą składać oświadczenia osobiście lub korespondencyjnie, to przedział od 400 tys.

do nawet 1 mln w samym listopadzie. Pracujemy więc na pełnych obrotach, aby sprawnie przeprowadzić cały ten proces i jak najlepiej obsłużyć klientów w wymaganych terminach. Zaangażowani są nie tylko pracownicy obszaru obsługi klientów, ale praktycznie cała spółka – od sprzedaży i wsparcia, przez kontroling, rozliczenia, ICT, administrację, aż po HR, komunikację i marketing.



Informacje o zamrożeniu cen prądu klienci mogą znaleźć na naszej stronie internetowej.



Co zawiera rachunek za energię elektryczną?

PGE Obrót

Wartość zakupu zużytej energii to tylko część wysokości rachunku za energię elektryczną. Na łączną kwotę do zapłaty składają się także opłaty dystrybucyjne i podatki. Rachunek dla gospodarstwa domowego może zawierać nawet kilkanaście pozycji, z których każda ma wpływ na tę najważniejszą – kwotę do zapłaty.

Choć rachunki za energię wystawiane przez poszczególnych sprzedawców różnią się od siebie, to wszystkie jednak zawierają wyszczególnienie pozycji kosztowych i informację, ile powinniśmy zapłacić.

Rozliczenie i prognozy

Poza numerem faktury oraz danymi sprzedawcy i płatnika pierwszym elementem rachunku jest rozliczenie sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej. Podana jest tam wartość prognozowana – wbrew nazwie to nasze dotychczasowe zużycie, które zostało oszacowane (zaprognozowane) na poprzednim rachunku. Jest to więc kwota, którą – jeżeli na bieżąco regulujemy rachunki – już zapłaciliśmy. Od niej odejmowana jest należność za faktyczne zużycie w okresie

UWAGA: w rachunkach za 2021 i 2022 r. niektóre pozycje występują dwa razy. Wynika to z rządowej tarczy antyinflacyjnej polegającej na obniżeniu podatku VAT i rezygnacji z akcyzy. Część należności (za 2021 r.) jest objęta podatkiem VAT w wysokości 23 proc., a część za 2022 r. jest objęta podatkiem VAT w wysokości 5 proc., dlatego są one wypisane osobno.

rozliczeniowym. To kluczowa wartość dla naszego rachunku, której składowe są dokładnie rozpisane na jego kolejnej stronie. Jeżeli po odjęciu należności za faktyczne zużycie od wartości prognozowanej wynik jest ujemny, oznacza to, że mamy niedopłatę. Jeśli dodatni – dopłatę, która zostanie odliczana od kwoty do zapłaty, która widnieje poniżej. Kluczowym elementem jest prognoza zużycia energii elektrycznej. Są to przewidywania sprzedawcy na kolejny okres rozliczeniowy. Na podstawie dotychczasowego zużycia wylicza on, jaka będzie wartość energii, którą pobierzemy. Do tej kwoty jest dodawana niedopłata z poprzedniego rachunku lub odejmowana jest nadpłata. Jeżeli więc oszczędzamy energię, możemy liczyć na oszczędność pieniędzy, która przełoży się na wysokość rachunku w kolejnym okresie rozliczeniowym.

Grupa taryfowa

Na wysokość rachunku możemy wpłynąć nie tylko poprzez zmniejszenie zużycia energii, lecz także wybierając odpowiednią grupę taryfową. Jest ona widoczna na rachunku, zazwyczaj w jego górnej części. Grupa taryfowa jest zależna od naszej decyzji. Warto ją podjąć świadomie, analizując swój tryb życia i ilość energii pobieranej o konkretnych porach dnia. Wybór odpowiedniej taryfy może pozwolić zaoszczędzić nawet kilkanaście procent wysokości rachunku.

- G11 to standardowa taryfa dla gospodarstw domowych; niezależnie od dnia tygodnia i godziny za każdą użytą kilowatogodzinę (kWh) płacimy dokładnie tyle samo, według średniej stawki.
- G12 to taryfa godzinowa; w godzinach nocnych energia elektryczna jest znacznie tańsza (nawet o kilkadziesiąt procent) niż w taryfie G11, a w ciągu dnia znacznie droższa.
- G12w to taryfa godzinowa i weekendowa – działa jak taryfa godzinowa z tą różnicą, że stawka nocna obowiązuje również w sobotę i niedzielę w ciągu dnia.

Szczegóły rozliczenia

Druga strona rachunku zawiera szczegóły rozliczenia. Podawane są na niej wskazania licznika, według których obliczane jest zużycie. Poza faktycznym zużyciem widzimy tam, czy odczyt został dokonany przez kontrolera, przez nas – czyli przez klienta – czy był zdalny, czy tylko szacowany. Podane zużycie jest podstawą do wyliczenia poszczególnych opłat. Na dokładne zestawienie składa się łącznie kilkanaście pozycji. Łączą się one w dwie podstawowe grupy – opłaty za sprzedaż energii elektrycznej i opłaty za dystrybucję, czyli jej dostarczenie. Ich suma to należność za faktyczne zużycie w okresie rozliczeniowym, która jest podana na pierwszej stronie i od której zależy ewentualna dopłata lub niedopłata.

Sprzedaż energii elektrycznej

Główną i najważniejszą pozycją naszego rachunku jest energia czynna. To opłata za zakup energii, którą zużyliśmy w danym okresie. Przy każdej pozycji widnieje liczba zużytych kWh, cena netto za kWh (zależna od wybranej taryfy), wartość netto (iloczyn zużytej energii i ceny netto), stawka VAT, wysokość podatku i wartość brutto, czyli wartość netto plus podatek. Wysokość stawki za energię czynną w przypadku większości gospodarstw domowych musi być zatwierdzona przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Jej wysokość jest związana z niezależnymi od sprzedawców energii czynnikami, takimi jak cena energii na giełdzie, oraz ponoszonymi przez wytwórców coraz wyższymi kosztami związanymi ze wzrostem cen surowców

i wysokimi cenami uprawnień do emisji dwutlenku węgla. Drugą pozycją na rachunku jest opłata handlowa. Jest stała i naliczana miesięcznie. Zwykle wynosi kilka złotych i stanowi koszt obsługi klienta. W niektórych przypadkach może być nieco wyższa, jeżeli sprzedaż prądu połączono np. z dodatkowymi usługami lub gwarantowaną ceną prądu (przy kilkuletnich umowach na czas określony).

Dystrybucja energii elektrycznej

Najwięcej pozycji składa się na opłatę za dystrybucję. Ich suma stanowiła zwykle około połowy wysokości całego rachunku. Ostatnio jednak, w związku ze wzrostem kosztów ponoszonych przez producentów energii, a co za tym idzie – wzrostem wysokości taryf za sprzedaż energii, dystrybucja stała się mniejszą częścią rachunku. Wysokość opłat nie jest jednak stała i zależy od ilości zużytej energii, ale też miejsca jej dostarczenia, czyli adresu, pod którym jest pobierana. Opłaty za dystrybucję możemy podzielić na dwie grupy. Opłaty zmienne to te, których wysokość jest zależna od ilości zużytej energii. Podobnie jak w przypadku opłaty za energię czynną mamy tu podaną cenę, ilość zużytej energii, wartość netto i brutto. Opłaty stałe są z kolei naliczane bez względu na ilość pobieranej energii.

Opłaty zmienne:

- Opłata jakościowa to koszt, jaki płacimy po to, by do naszego domu trafiał prąd określonej jakości. Jej wysokość ustala operator systemu dystrybucyjnego, a pozyskane środki są przeznaczane na modernizację i rozbudowę sieci elektroenergetycznej.
- Opłata sieciowa zmienna pokrywa z kolei straty, jakie ponosi operator sieci na przesyłaniu energii. Wysokość stawki jest więc uzależniona od miejsca odbioru energii i tego, jaką drogę musi ona pokonać, zanim dotrze do odbiorcy.
- Opłata OZE jest przeznaczana na rozwój odnawialnych źródeł energii. Jej wysokość ustala prezes URE.
- Opłata kogeneracyjna wspiera rozwój jednoczesnej produkcji energii cieplnej i elektrycznej. Elektrociepłownie to najefektywniejszy sposób produkcji energii w jednostkach konwencjonalnych.

Opłaty stałe:

- Opłata sieciowa stała to koszt dostępu do sieci, utrzymanie urządzeń, przyłącza i licznika. Jej wysokość uzależniona jest m.in. od rodzaju przyłącza – jedno- lub trójfazowego.
- Opłata przejściowa jest ustalana przez prezesa URE i stanowi rekompensatę dla elektrowni za wcześniejsze rozwiązania kontraktów terminowych. To kilkadziesiąt groszy miesięcznie.
- Opłata mocowa jest kluczowa z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego. Nie płacimy w niej za zużytą energię, ale za moc, czyli energię, którą moglibyśmy zużyć. To rekompensata dla elektrowni, które w danym momencie nie dostarczają energii do systemu, ale utrzymują gotowość na wypadek większego popytu lub zmniejszonej produkcji z OZE. Wynosi ona najczęściej kilka złotych miesięcznie.
- Opłatę abonamentową ustala dystrybutor. Płacimy za wystawienie rachunku, odczyt i kontrolę licznika, czynności administracyjne. Zwykle jest to kilkadziesiąt groszy miesięcznie.

Opłaty stałe, ponoszone niezależnie od poziomu zużycia energii, stanowią tylko część rachunku za energię elektryczną. Na wysokość wszystkich pozostałych zmiennych opłat możemy wpłynąć sami – racjonalnie korzystając z energii elektrycznej i obniżając jej zużycie.



— W Pątnowie działa obecnie elektrownia węglowa ZE PAK o łącznej mocy 1674 MW.

Uczestniczymy w rozwijaniu energetyki jądrowej

PGE SA

Ministerstwo Aktywów Państwowych, Ministerstwo Handlu, Przemysłu i Energii Korei, przedsiębiorstwa ZE PAK i PGE oraz Korea Hydro & Nuclear Power podpisały list intencyjny dotyczący planu rozwoju elektrowni jądrowej w Polsce oraz zawarły porozumienie o współpracy pomiędzy ministerstwami.

Prezesi trzech spółek z obu krajów – polskiej prywatnej grupy energetycznej ZE PAK, naszej Grupy oraz koreańskiej KHNP – podpisali list intencyjny, którego głównym celem jest opracowanie planu budowy elektrowni jądrowej w Pątnowie. Jacek Sasin, wicepremier i minister aktywów państwowych, oraz Chang-Yang Lee, minister handlu, przemysłu i energii Korei Południowej, podpisali porozumienie, w którym deklarują, że dołożą wszelkich starań mających na celu wsparcie dla tego projektu oraz zacieśnią współpracę w zakresie niezbędnej wymiany informacji.

Uzupełnienie dla strategicznych planów

Intencją wszystkich stron jest ocena możliwości rozwoju współpracy w ramach budowy elektrowni jądrowej w wybranej lokalizacji. Projekt ma wesprzeć niezależność i stabilność polskiego systemu energetycznego. Docelowo powinien też zwiększyć konkurencyjność rodzimej gospodarki, stworzyć nowe możliwości inwestycyjne w kraju, ale przede wszystkim przez następne 60 lat dostarczać polskim gospodarstwom domowym tanią i czystą energię w stabilnej cenie. Potencjalna współpraca ma być jedynie uzupełnieniem strategicznego rządowego programu energetyki jądrowej zapisanego w Polityce Energetycznej Polski do 2040 r. Strony polska i koreańska zamierzają wspólnie opracować plan rozwoju elektrowni wykorzystującej technologię APR1400. Wykonają wstępną analizę warunków geotechnicznych, sejsmicznych i środowiskowych, opracują

szacunkowy budżet dla prac przygotowawczych, etapów budowy oraz produkcji wraz z proponowanym modelem finansowania projektu, jak również stworzą wariantowy harmonogram realizacji projektu równocześnie ze zdefiniowaniem kluczowych etapów wpływających na potencjalne wykonanie projektu. Strony zamierzają przygotować wstępny plan rozwoju elektrowni jądrowej w Pątnowie do końca 2022 r.

Koreański partner

ZE PAK i PGE zdecydowały się na potencjalną współpracę z KHNP ze względu na bezpieczną i efektywną koreańską technologię reaktorów jądrowych. Obecnie KHNP jest trzecim największym operatorem elektrowni jądrowych na świecie. W ostatnim czasie zrealizowało z dużym sukcesem, w terminie i budżecie, jedną z największych inwestycji na świecie – elektrownię jądrową w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w Barakah. Obiekt składa się z czterech bloków po 1400 MW mocy każdy, co oznacza 5600 MW tańszej, czystej i stabilnej energii zapewniającej ponad jedną czwartą zapotrzebowania ZEA na energię elektryczną. KHNP to bezpieczny i niezawodny światowy lider energetyczny z ponad 50-letnim doświadczeniem w budowie i 40-letnim doświadczeniem w eksploatacji elektrowni jądrowych. Dzięki wiedzy i możliwościom jest zaufanym dostawcą. Obecnie ma 24 bloki elektrowni jądrowych w eksploatacji i sześć bloków w budowie w Korei

i Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Koreański APR1400 to reaktor generacji III+, który oferuje najbardziej zaawansowane funkcje bezpieczeństwa biernego i ochrony, a propozycja współpracy ze strony ZE PAK potwierdza doskonałą technologię tego państwa i konkurencyjność koreańskiej energetyki jądrowej na świecie. Dr Jooho Whang, prezes KHNP, wierzy, że potencjalna współpraca odegra znaczącą rolę w dalszym umacnianiu silnego partnerstwa między Polską a Koreą.



Jacek Sasin
minister aktywów państwowych

Potrzebujemy w Polsce źródeł taniej i stabilnej energii. Energetyka jądrowa jest w polskich warunkach niezbędna, szczególnie w obecnej sytuacji geopolitycznej. Inicjatywa ZE PAK i PGE jest niezwykle interesująca, ponieważ realizuje strategiczne cele Polski i Polaków – tanią energię oraz niezależność energetyczną. Zgodnie z Polityką Energetyczną Polski do 2040 r. przyjętą przez polski rząd w 2021 r. Pątnów to jedna z potencjalnych lokalizacji elektrowni jądrowej w Polsce. Z zadowoleniem przyjmujemy informację, że ZE PAK i PGE podjęły rozmowy z KHNP, co dodatkowo wzmocni relacje pomiędzy Polską a Koreą Południową. Z pewnością byłby to kolejny etap zacieśniania współpracy biznesowej pomiędzy naszymi krajami oraz duże możliwości transferu wiedzy i doświadczenia.

Lokalizacja: Pątnów

ZE PAK tworzy zespół trzech elektrowni ciepłych opalanych węglem brunatnym i biomasą w Konińskim Zagłębiu Węgla Brunatnego, dostarczających 1168 MW mocy. W skład zespołu wchodzi Elektrownia Pątnów w Koninie, Elektrownia Adamów w Turku (obiekt historyczny, który został zamknięty w 2018 r.) oraz Elektrownia Konin w Koninie. Spółka aktywnie uczestniczy w programie transformacji energetycznej kraju. – Naszym celem jest dostarczanie Polakom taniej i czystej energii. Bez wątpienia energetyka jądrowa jest jej źródłem – podkreślił Zygmunt Solorz, przewodniczący Rady Nadzorczej i główny akcjonariusz ZE PAK. – Nasza lokalizacja – Pątnów – wydaje się idealna do realizacji projektu energii atomowej, stąd nasz pomysł na stworzenie planu rozwoju takiego projektu. Cieszymy się, że jako ZE PAK możemy dzisiaj ogłosić partnerstwo z południowokoreańską firmą KHNP, liderem w zakresie technologii jądrowych na świecie, oraz z PGE, największą firmą energetyczną w Polsce. Posiadamy niezbędną infrastrukturę, doświadczenie i pasję naszych energetyków w regionie do nowych wyzwań. Jesteśmy firmą energetyczną w transformacji, która stopniowo odchodzi od produkcji energii bazującej na węglu brunatnym i rozwija zeroemisyjne źródła energii – dodał.

Kolejny bodziec dla polskiej gospodarki

Strony listu intencyjnego dołożą wszelkich starań, aby zoptymalizować szacowane nakłady inwestycyjne i operacyjne inwestycji, mając na względzie dostarczenie w efektywnym czasie stabilnej,

czystej i taniej energii elektrycznej. Potencjalna inwestycja zapewni polskim przedsiębiorstwom możliwość uczestniczenia w szerokim łańcuchu dostaw bazującym na nowych technologiach. To także możliwe wsparcie dla Polski w zakresie dostarczanego strumienia podatków na poziomie zarówno spółki produkującej energię elektryczną, jak i – poprzez efekty indukowane – innych przedsiębiorstw. Potencjalna współpraca między Polską a Koreą Południową przy budowie elektrowni jądrowej w Pątnowie zwiększy niezależność energetyczną naszego kraju oraz może stworzyć przestrzeń dzielenia się wiedzą i doświadczeniem, jak również rozwijania wzajemnej współpracy biznesowej pomiędzy krajami.



— List intencyjny dotyczący planu rozwoju elektrowni jądrowej w Pątnowie podpisano 31 października w Seulu.



Wojciech Dąbrowski
prezes zarządu PGE SA

Wspólnie z inwestycjami w OZE będzie to podstawa naszego bezpieczeństwa energetycznego. Ma to szczególne znaczenie z uwagi na światowy kryzys energetyczny i ograniczenia na rynku paliw kopalnych wywołane przez inwazję Rosji na Ukrainę. Jako największa firma energetyczna w Polsce przewodzącej krajowej transformacji energetycznej. Już teraz dostarczamy energię elektryczną do blisko 6 mln klientów w całej Polsce. Nasz obszar dystrybucyjny obejmuje 40 proc. powierzchni Polski. Jesteśmy także największym w Polsce producentem ciepła, posiadając ok. 25 proc. udziału w rynku ciepła z kogeneracji. Będąc liderem krajowej transformacji energetycznej, jako jedno z pierwszych przedsiębiorstw w regionie ogłosiliśmy cel osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Jesteśmy liderem zielonej energetyki w Polsce i największym inwestorem na Morzu Bałtyckim, a nasze plany obejmują największe w kraju inwestycje w morskie elektrownie wiatrowe, z których pierwszy prąd popłynie już za cztery lata. Do 2040 r. moc morskich farm wiatrowych Grupy PGE osiągnie co najmniej 6,5 GW.

Dystrybucja przyszłości

PGE Dystrybucja

Transformacja polskiej energetyki to także zmiana w infrastrukturze energetycznej. Nowe technologie pozwalają na modernizację sieci i usprawnienie obsługi odbiorców. Do 2030 r. ok. 6 mln klientów będzie korzystać z liczników zdalnego odczytu, a w ciągu najbliższych sześciu lat udział linii kablowych w sieci PGE Dystrybucja zwiększy się do min. 30 proc.

Poprawa parametrów jakościowych dostaw energii to jeden z najważniejszych celów programu kablowania sieci SN (PK30), który realizuje PGE Dystrybucja. Do 2028 r. działania te mają objąć min. 30 proc. sieci dystrybucyjnej spółki. Oznacza to ponad 11 tys. km linii SN do wybudowania przy jednoczesnym demontażu ok. 8,8 tys. km linii napowietrznych. W pierwszej kolejności przebudowa obejmie fragmenty sieci w Oddziale Rzeszów na terenie działania RE Janów Lubelski i RE Stalowa Wola, tj. linie: SN 15 kV Janów Lubelski – Budzyń, SN 15 kV Janów Lubelski – Momoty, SN 15 kV Zaklików – Trzydnik oraz SN Zaklików – Liśnik.



— Do 2028 r. minimum 30 proc. sieci dystrybucyjnej ma zostać skablowana.

Siła metody płuzenia

Do oddziałów spółki trafiły już pierwsze dostawy kabli. Będą układane w ziemi za pomocą maszyny wykorzystującej technologię płuzenia.



Konrad Radziszewski

kierownik Biura Realizacji Programu PK30

Maszynowa technologia układania kabla SN pozwoli skrócić czas budowy linii średniego napięcia, co przełoży się bezpośrednio na efekty w Programie kablowania. Obecnie największym problemem przy utrzymaniu linii napowietrznych są wyłączenia i awarie spowodowane czynnikami atmosferycznymi. Program kablowania sieci zdecydowanie zmniejszy liczbę i czas trwania przerw w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców. Ze względu na skalę jest to przedsięwzięcie niezwykle ambitne. Jego realizacja jest możliwa dzięki wiedzy, doświadczeniu i zaangażowaniu najlepszych specjalistów naszej spółki.

Lepsze zasilenie dla Świętokrzyskiego

Trzy zadania związane z podziemnym kablowaniem odcinków linii napowietrznej SN we wschodniej części województwa świętokrzyskiego prowadzi od wakacji Oddział Skarżysko-Kamienna.

Zmodernizowanych zostanie łącznie 6 km linii relacji Starachowice – Brody, Stupia – Raków oraz Kunów – Brody. Wszystkie odcinki przebiegają przez tereny zalesione, dlatego linie były wielokrotnie narażone na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych. Inwestycja obejmuje także przebudowę stacji transformatorowej Styków 1. Planowany termin ukończenia tego projektu to pierwszy kwartał 2023 r., a jego koszt to 3,5 mln zł.

— Prowadzone inwestycje zmniejszą awaryjność sieci, co da pewność zasilania naszym odbiorcom w tym regionie. Podziemne linie kablowe są odporne na czynniki atmosferyczne, dlatego znacząco zmniejszają liczbę awarii podczas gwałtownych zjawisk pogodowych – mówi Wojciech Nita, dyrektor generalny PGE Dystrybucja Oddział Skarżysko-Kamienna.

Nowoczesne ciągi kablowe w Oddziale Warszawa

Warszawski oddział spółki rozpoczął modernizację linii SN wyprodukowanych energię z GPZ Garwolin. Dotychczas użytkowane, wysłużone linie napowietrzne zostaną zastąpione nowoczesnymi, podziemnymi ciągami kablowymi, przystosowanymi do zwiększonego przesyłu energii. Inwestycja przebiega dwutorowo i obejmuje przebudowę linii wychodzących w kierunku Garwolina i Woli Rębkowskiej. Jej budżet wynosi ponad 10 mln zł, a planowany termin zakończenia to koniec 2022 r.

Modernizacja pozwoli na odseparowanie napowietrznych linii SN, przebiegających przez obszary leśne i zadrzewione i zasilających mniejsze miejscowości gminne. Ich wymiana na ciągi kablowe poprawi pewność zasilania odbiorców z Garwolina. Energetycy wybudują 14 km kablowych linii SN, sieć niskich napięć (nN) oraz kontenerową stację transformatorową. Nowa linia kablowa zasili również tzw. Strefę Aktywności Gospodarczej (SAG), lokalny klaster promowania i rozwoju przedsiębiorczości, znacznie zwiększając potencjał rozwojowy SAG. Skorzystają z niej także położone w pobliżu tereny zabudowy miejskiej, których potencjał szacuje się na ok. 1000 mieszkańców.

Druga część inwestycji, modernizacja sieci SN w kierunku Woli Rębkowskiej, zakłada budowę 6,5 km kablowych sieci średniego napięcia, stacji transformatorowych oraz dostosowanie pól w stacji 110/15 Garwolin. Realizacja tej części inwestycji znacząco poprawi zasilanie tzw. Aglomeracji Wola Rębkowska na obszarze gminy Garwolin oraz części miasta Garwolin.

Program kablowania wspiera Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju i realizuje założenia Polityki energetycznej Polski do 2040 r. Kompleksowa modernizacja sieci realizowana przez PGE Dystrybucja jest możliwa m.in. dzięki środkom z emisji akcji przeprowadzonej przez PGE SA o wartości 3,2 mld zł. Połowa tej kwoty trafiła na inwestycje w infrastrukturę sieciową, związane z szeroko rozumianą transformacją energetyczną.

Miliony nowych liczników

Program Liczników Zdalnego Odczytu (LZO) to jeden z największych projektów tego typu w historii spółki – do 2028 r. aż 80 proc. odczytów będzie pozyskiwanych zdalnie. Realizacja projektu ma charakter obligatoryjny i wynika z wymagań stawianych Operatorom Systemu Dystrybucyjnego przez znowelizowaną ustawę Prawo energetyczne z 18 czerwca 2021 r. Zgodnie z jej założeniami do lipca 2031 r. u wszystkich odbiorców końcowych w Polsce powinny zostać

zainstalowane liczniki zdalnego odczytu. PGE Dystrybucja do końca 2030 r. opomiaruje ok. 6 mln odbiorców. Ponadto do końca 2025 r. w liczniki zdalnego odczytu (bilansujące) zostaną wyposażone kolejne stacje elektroenergetyczne SN/nN (60 tys.). Łącznie będzie ich ok. 100 tys.

Korzyści dla spółki i klientów

Dzięki danym z inteligentnych liczników będzie można lepiej zarządzać systemem elektroenergetycznym. To korzyść także dla klientów. Nowe liczniki m.in. umożliwią lepsze zarządzanie własnym zużyciem energii czy korzystanie z przedpłatowej formy rozliczeń.

— Dzięki licznikom zdalnego odczytu nasi odbiorcy będą mogli rozliczać energię elektryczną na podstawie danych o realnym zużyciu, a nie rachunków prognozowanych – podkreśla Jarosław Kwasek, prezes zarządu PGE Dystrybucja. — Inteligentne liczniki ograniczą także wizyty inkasentów, a aplikacja pozwoli odbiorcy na dostęp do swoich danych w zakresie zużycia i struktury poboru energii elektrycznej. Co ważne, dzięki LZO klienci, którzy zdecydują się zostać prosumentami, będą mogli to zrobić już bez konieczności wymiany licznika na nowy – dodaje.

Duże wyzwanie

Dostawa, montaż i integracja systemowa liczników zdalnego odczytu to duże wyzwanie, jednak PGE Dystrybucja ma już spore doświadczenie w ich montażu i odczycie danych. W latach 2014-2015 w dwóch oddziałach spółki był prowadzony pilotażowy projekt AMI, który objął ok. 50 tys. punktów pomiarowych w oddziałach Łódź i Białystok, czyli lokalizacjach o skrajnie różnej charakterystyce. W Łodzi istotnym czynnikiem było duże zagęszczenie odbiorców (na osiedlu mieszkaniowym Retkinia). Z kolei długie ciągi sieciowe i duże rozproszenie odbiorców są charakterystyczne dla powiatu augustowskiego w Oddziale Białystok. Uwzględniając doświadczenie z pilotażu, spółka podzieliła projekt LZO na trzy etapy, które będą wdrażane w latach: 2023-2025, 2026-2028, 2029-2030. Obecnie trwa etap przygotowania projektu. Część postępowań zakupowych została już sfinalizowana. Kolejne będą zakończone w listopadzie i grudniu br.

Instalacja liczników zdalnego odczytu ma zacząć się w przyszłym roku i będzie prowadzona etapowo – ok. 750 tys. sztuk rocznie, w tym część w ramach tzw. wymian legalizacyjnych.

Do końca 2025 r. spółka będzie też instalowała po 20 tys. urządzeń pomiarowych rocznie w swoich stacjach elektroenergetycznych SN/nN. Do transmisji danych zostanie wykorzystana wdrażana obecnie sieć LTE 450. Zanim to jednak nastąpi, usługa będzie świadczona przez operatorów komórkowych.



— Energetycy prowadzą nowe sieci kablowe m.in. przez tereny leśne.

Inwestycja na pograniczu

PGE Dystrybucja

Linia 110 kV Nisko – Bitgoraj na granicy Podkarpacia i Lubelszczyzny to kolejna część infrastruktury elektroenergetycznej PGE Dystrybucja, która zostanie zmodernizowana. Przedsięwzięcie przyspieszy gospodarczy rozwój tego regionu.

Obszar, przez który przebiega linia, cieszy się szczególnym zainteresowaniem polityki regionalnej w ramach strategii społeczno-gospodarczego rozwoju Polski Wschodniej. Pręźnie rozwija się tu m.in. specjalna strefa ekonomiczna, przybywa także odbiorców indywidualnych i przyłączy OZE.

Wykonawca wyłoniony do przebudowy linii rozpoczął już pierwsze prace modernizacyjne. Linia 110 kV Bitgoraj – Nisko, która powstała w 1958 r., przebiega przez teren dwóch oddziałów PGE Dystrybucja: Rzeszów i Zamość. Obecnie jej przepustowość nie jest wystarczająca. W związku z szybkim rozwojem regionu i ciągle rosnącym zapotrzebowaniem na energię elektryczną w 2016 r. linia została podzielona i wprowadzona do GPZ Harasiuki. W tym samym czasie opracowano projekt jej przebudowy wraz ze zmianą przewodów roboczych z przekroju 120 mm kw. na 240 mm kw. Obecnie, w związku z przyłączaniem nowych instalacji OZE, konieczna jest modernizacja całej infrastruktury sieciowej.

Dla obecnych i przyszłych odbiorców

Grzegorz Pietrusza, dyrektor generalny rzeszowskiego oddziału PGE Dystrybucja, zaznacza, że na terenach, przez które przebiega linia, można zaobserwować teraz duży przyrost liczby odbiorców i nowych obiektów przyłączanych do sieci. – Pręźnie rozwija się tu podstrefa ekonomiczna Stalowa Wola z rejonami Nisko i Rudnik nad Sanem, która stanowi część tarnobrzeskiej specjalnej strefy ekonomicznej. W jej ramach planowane jest utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej San-Tanew. Na drugim końcu linii, w Bitgoraju, również pojawia się coraz więcej inwestorów przemysłowych. Dlatego gruntowna modernizacja linii wydaje się niezbędna dla skutecznej obsługi obecnych i przyszłych odbiorców – podkreśla dyrektor Pietrusza.

Więcej mocy, więcej OZE

Długość modernizowanej linii wynosi 36,5 km, z czego 34 km to odcinek napowietrzny, a 2,5 km – kablowy. Wartość realizowanej inwestycji wyniesie 32,8 mln zł. Planowany termin zakończenia prac wyznaczono na sierpień 2024 r. Inwestycja, która przetoży się na bezpieczną i niezawodną pracę sieci dystrybucyjnej, jest również odpowiedzią na konieczność zapewnienia dobrej infrastruktury sieciowej, umożliwiającej przyłączenie i odbiór energii z nowych, odnawialnych źródeł.



Morski cel coraz bliżej

PGE Baltica

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla infrastruktury przyłączeniowej, czyli wyprowadzenia mocy z Morskiej Farmy Wiatrowej Baltica realizowanej w dwóch etapach – Baltica 2 i Baltica 3.

Uzyskana decyzja otwiera nam drogę do rozpoczęcia starań o pozwolenia na budowę. Baltica 2 i Baltica 3 to inwestycje, które realizujemy wspólnie z Ørsted. – Wydanie decyzji środowiskowej zamyka ważny, wielomiesięczny etap prac przygotowujących do budowy morskiej farmy wiatrowej wraz z infrastrukturą przyłączeniową. Spełniliśmy konieczny warunek kontynuacji procesu inwestycyjnego i możemy teraz przystąpić do zebrania dokumentacji technicznej niezbędnej do pozyskania pozwoleń na budowę – powiedział Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA.

Wydanie dokumentu poprzedziły szczegółowe badania otoczenia przyrodniczego. – Decyzja środowiskowa dla infrastruktury przyłączeniowej Morskiej Farmy Wiatrowej Baltica jest dla nas potwierdzeniem, że badania środowiskowe były przeprowadzane rzetelnie, a powstała w ich rezultacie dokumentacja środowiskowa została należycie przygotowana – podkreślił prezes PGE SA.

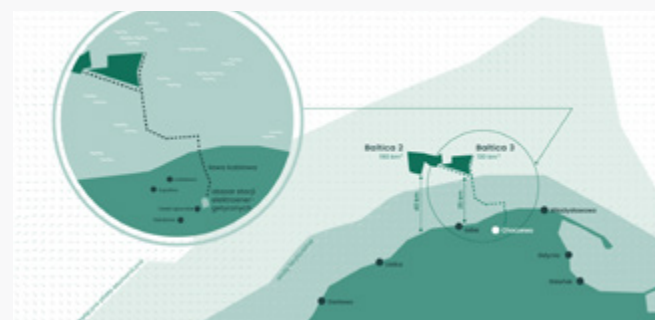
Pozytywna decyzja RDOŚ to milowy krok w kierunku realizacji inwestycji. Po jej uzyskaniu złożyliśmy wnioski o pozwolenia wodnoprawne. Kolejną czynnością jest wystąpienie o decyzje lokalizacyjne. To elementy przygotowań do pozyskania pozwoleń na budowę, które są ostatnimi wymogami administracyjnymi. Ich spełnienie pozwoli przejść do etapu planowania do realizacji inwestycji Baltica 2 i Baltica 3.

Droga do stacji

Zadaniem infrastruktury przyłączeniowej jest wyprowadzenie energii wyprodukowanej na morzu do sieci przesyłowej na lądzie. Na odcinku przejścia kabli morskich przez strefę brzegową zostanie wykonany przewiert morze – ląd, co oznacza, że kable zostaną poprowadzone w technologii bezwykopowej pod plażą.



Następnie będą biegnęły ławą kablową przez teren gminy Choczewo do dwóch lądowych stacji transformatorowych zlokalizowanych w pobliżu miejscowości Osieki Lęborskie. Stąd energia trafi do stacji elektroenergetycznej krajowego operatora sieci przesyłowej.



Infrastruktura przyłączeniowa będzie przebiegała od morskich stacji transformatorowych do miejsca przewiertu morze – ląd, a następnie do lądowych stacji transformatorowych.

Dwa etapy, ponad 2500 MW

W pierwszej fazie projektu uruchomiona zostanie morska farma wiatrowa Baltica 3 o mocy do 1045,5 MW. Zgodnie z harmonogramem zacznie produkować energię elektryczną w 2026 r. Jako druga powstanie Baltica 2 o mocy do 1497 MW, ta rozpocznie produkcję w 2027 r. Obie inwestycje niewątpliwie przyczynią się do przyspieszenia polskiej transformacji energetycznej.



— Tak będzie wyglądać baza operacyjno-serwisowa dla naszych farm wiatrowych na morzu.

Ustka – nowe okno na polski offshore

PGE Baltica

Już za cztery lata z portu Ustka wyptywać będą statki obsługujące nasze morskie farmy wiatrowe. W październiku ogłosiliśmy plany zagospodarowania tamtejszych terenów portowych, na których wybudujemy bazę operacyjno-serwisową oraz Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej.

Prezes zarządu PGE SA Wojciech Dąbrowski podczas prezentacji planów naszej Grupy na wydarzeniu w usteckim porcie, które odbyło się 17 października, podkreślił, że decyzja o utworzeniu w tym mieście naszej przyszłej bazy operacyjno-serwisowej jest ważnym krokiem w realizacji projektów PGE związanych z morską energetyką wiatrową. – Nasza inwestycja zmieni nie tylko oblicze portu. Jesteśmy przekonani, że będzie również impulsem do rozwoju całego regionu i powstawania nowych miejsc pracy – powiedział podczas spotkania, w którym wzięli udział przedstawiciele naszej Grupy, administracji rządowej i samorządowej, w tym władz wojewódzkich, powiatu słupskiego i Ustki.

Miejsca do zadań specjalnych

Specjaliści pracujący w bazie serwisowej w trybie ciągłym – przez całą dobę, siedem dni w tygodniu – będą monitorować pracę morskich farm wiatrowych oraz stan urządzeń na morzu i lądzie. Baza ma być zapleczem technicznym i magazynowym dla załóg serwisowych, a także będzie koordynować interwencyjne i rutynowe prace. Znajdą się w niej m.in. magazyn części zamiennych i narzędzi niezbędnych do naprawiania i konserwacji morskich farm wiatrowych, miejsca postoju jednostek serwisowych oraz pomieszczenia biurowe i socjalne.



Dariusz Lociński
prezes zarządu PGE Baltica

Budowa bazy operacyjno-serwisowej w Ustce jest dla nas optymalnym rozwiązaniem. Dzięki dobrym warunkom nawigacyjnym i technicznym portu, odpowiedniej głębokości zarówno podejścia, jak i kanału portowego, jednostki serwisowe będą mogły bez przeszkód wyptywać stąd na obszar morskich farm wiatrowych. Nie bez znaczenia jest również zaplecze na lądzie, jakie daje nam lokalizacja w Ustce – mieście dobrze skomunikowanym, dysponującym bazą noclegową, otwartym na udział w rewolucji offshore.

Za budowę obiektu odpowiada PGE Baltica. Teren, na którym powstanie baza, znajduje się pomiędzy ul. Bohaterów Westerplatte (po jej wschodniej stronie) a brzegiem Słupi. Spółka rozpoczęła już opracowywanie optymalnej koncepcji zagospodarowania terenu. Przebudowę nabrzeża zaplanowano w taki sposób, aby możliwe było wcześniejsze wykorzystanie części terenu przez kadrę techniczną, jeszcze na etapie budowy morskich farm wiatrowych. Zgodnie z harmonogramem pierwsze prace budowlane ruszą w 2024 r., a centrum serwisowe rozpocznie działalność w 2026 r.

Na terenie ustckiego portu powstanie także Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej. Przyszli specjaliści będą w nim zdobywać uprawnienia do pracy przy utrzymaniu infrastruktury i rozwoju morskich elektrowni wiatrowych. Będą tam również testowane i wdrażane nowe innowacyjne technologie związane z morską energetyką wiatrową.

Nie zapominamy o przyrodzie

Podczas prezentacji planów zagospodarowania portu w Ustce nastąpiło także uroczyste podpisanie przez PGE Baltica i władze Ustki listu intencyjnego w sprawie współpracy przy programie Zielona Ustka. Zakłada on modernizację istniejących terenów zielonych i powstanie nowych ekoprzestrzeni.

– Program ma w zamierzeniu poprawić jakość terenów zielonych w naszym mieście, ale też włączyć mieszkańców w ich modernizację czy budowę. Tak poważny partner, jakim jest PGE Baltica, z pewnością będzie wiatrem w żagle dla realizacji celów projektu. Dziękuję serdecznie zarządowi spółki za udzielone wsparcie. Słowa wdzięczności kieruję też do naszych aktywnych mieszkańców. To dzięki ich pomysłom powstaną w Ustce ciekawe zielone miejsca, gdzie nie tylko będziemy mogli dobrze spędzić czas, lecz także zdobywać wiedzę o otaczającej przyrodzie – podkreśla Jacek Maniszewski, burmistrz Ustki.



— Zwieńczeniem uroczystości było wciągnięcie flagi PGE Baltica na maszt.



— W uroczystości w Ustce wzięli udział przedstawiciele naszej Grupy i lokalnych władz.

Energetyczny potencjał Rzeszowa

PGE Energia Ciepła

Jak ścieki komunalne mogą być efektywnie wykorzystane w energetyce? Odpowiedź na to pytanie poznamy dzięki współpracy rzeszowskiego oddziału PGE Energia Ciepła, Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie.

Przedstawiciele rzeszowskiej elektrociepłowni i miejskich spółek w obecności prezydenta Rzeszowa, Konrada Fijołka, 23 września podpisali list intencyjny dotyczący współpracy w zakresie wykorzystania potencjału energetycznego ścieków komunalnych. Na jego podstawie strony powołują zespół projektowy, którego zadaniem będzie przeprowadzenie analiz technicznych, środowiskowych, regulacyjnych oraz formalnoprawnych. Eksperti przygotują opracowanie w ciągu czterech miesięcy.

Czas na analizy

Na podstawie analiz technicznej i ekonomicznej zostaną wypracowane kluczowe założenia oraz potencjalne rezultaty inwestycji. Wśród zaplanowanych zadań jest m.in. określenie potencjału energetycznego ścieków komunalnych, w szczególności wolumenów i parametrów, dostępnych technologii oraz ewentualnych lokalizacji pozwalających na budowę instalacji wykorzystujących potencjał energetyczny ścieków. Opracowanie pomoże w podjęciu decyzji o realizacji inwestycji, a zasady dalszej współpracy zostaną zawarte w odrębnej umowie.

Dzieląc się wiedzą i doświadczeniem

– Podpisanie listu intencyjnego w Rzeszowie jest kontynuacją naszej polityki współpracy z samorządami i spółkami komunalnymi. PGE Energia Ciepła jest obecnie największą firmą w branży ciepłowniczej i naturalnym liderem integracji rynku. Zamierzamy konsekwentnie wzmacniać naszą pozycję, dzieląc się wiedzą i doświadczeniem oraz finansując niezbędne inwestycje. Wspólne działania zapewnią ciągłość bezpieczeństwa energetycznego i ciepłego w mieście – podkreśla Przemysław Kołodziejak, prezes zarządu PGE Energia Ciepła.



— List podpisali: Przemysław Kołodziejak, prezes zarządu PGE Energia Ciepła, Marek Ustrobiński, prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, oraz Dariusz Kotowicz, prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Tak budujemy Nową Elektrociepłownię Czechnica

PGE Energia Ciepła

Priorytetowa inwestycja KOGENERACJI powstaje w Siechnicach pod Wrocławiem. Na plac budowy, na którym codziennie pracuje blisko 300 osób, dotarty już kotły szczytowo-rezerwowe, turbiny gazowe i generatory.

Dwa żurawie wieżowe, kilka dźwigów samojezdnych oraz ciężki sprzęt zadomowili się już na placu budowy naszej nowej elektrociepłowni w Siechnicach. Aktualnie wykonawca montuje pokrycia dachu i obudów zewnętrznych na pierwszych budynkach, zrobił już także fundament turbozespołu parowego.

Ze Szwecji do Siechnic

Teren budowy jest przygotowany do transportu i rozładunku ciężkich elementów wyposażenia technologicznego. Jako pierwsze dotarty cztery kotły szczytowo-rezerwowe, które już posadowiono w budynku kotłowni. Dwie turbiny gazowe – wyprodukowane w Szwecji – przepłynęły Bałtyk i zostały przetransportowane z Gdańska do Siechnic. Wprowadzone na swoje fundamenty i odpowiednio zabezpieczone czekają na kolejne operacje montażu technologicznego, które będą prowadzone po wykonaniu obudowy budynku głównego.

Dla czystego powietrza

Nowa elektrociepłownia będzie istotnym źródłem zaopatrzenia w energię mieszkańców południowej części Wrocławia oraz gminy Siechnice. Dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii oraz niskoemisyjnego paliwa ciepło i energia elektryczna będą produkowane w sposób efektywny i przyjazny dla środowiska.

Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego na lata 2014-2020 (MF EOG 2014-2021) w ramach obszaru priorytetowego Środowisko, w którym realizowany jest program Środowisko, Energia i Zmiany Klimatu – jego operatorem jest Ministerstwo Klimatu przy wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), oraz pożyczek preferencyjnych z programów NFOŚiGW („Energia Plus” i „Współfinansowanie projektów realizowanych w ramach MF EOG 2014-2021”).



— Konstrukcja budynku głównego z turbinami i generatorami wprowadzonymi na swoje fundamenty.



— Montaż kotłów w kotłowni szczytowo-rezerwowej.



Arina Szczygielska w czasie wykładu o wymaganiach unijnych dla firm zmierzających ku zrównoważonemu rozwojowi.

PGE Ekoserwis

Jakie wyzwania stoją przed branżą ubocznych produktów spalania? O perspektywach jej rozwoju i roli w transformacji energetycznej rozmawiali uczestnicy konferencji „Popioły z energetyki”, wśród których byli eksperci z PGE Ekoserwis.

Ci roczna konferencja „Popioły z energetyki”, która gromadzi przedstawicieli przedsiębiorstw z obszaru ubocznych produktów spalania, odbyła się już po raz 29. Pod koniec września uczestnicy spotkali się w Zakopanem, by porozmawiać o otoczeniu energetyki węglowej i nowych wyzwaniach stojących przed branżą, której niekwestionowanym liderem pozostaje PGE Ekoserwis. Wielokrotnie podkreślali także, że misją UPS jest zagospodarowanie jak największej ilości odpadów powstających w związku z działalnością człowieka.

Eksperci byli zgodni, że aktualnie jednym z największych wyzwań dla obszaru UPS jest zagwarantowanie bezpieczeństwa dostaw istotnych dla różnych gałęzi gospodarki za rozsądną cenę przy jednoczesnym spełnieniu wymagań środowiskowych.

W zgodzie ze środowiskiem

Prezes PGE Ekoserwis Lech Sekyra poprowadził jedną z najważniejszych sesji tematycznych, którą poświęcono perspektywom dla ubocznych produktów spalania w procesie transformacji energetycznej. Poruszane zagadnienia regulacji środowiskowych, a także wkrótce obligatoryjnych deklaracji produktowych czy np. rejestracji naszych UPS w unijnym systemie REACH, który jest swoją tarczą dla bezpieczeństwa środowiskowego, dały możliwość oceny obecnej sytuacji, ale też w średniookresowej perspektywie czasowej.

Potrzeba symbiozy

W panelowej dyskusji podjęto próbę prognozowania zmian gospodarczych istotnych dla branży UPS, które są nieuchronne w obecnej sytuacji geopolitycznej. Na pierwszy plan wysunęła się rozmowa o potrzebie symbiozy, stabilizacji oraz społecznej akceptacji

UPS – jak zmieniają energetykę?

dla produktów alternatywnych, przy czym omawiane współtętnienie dotyczyło głównie współpracy w obszarze energetyki, budownictwa, transportu oraz nauki.

– Poszukujemy symbiozy pomiędzy wytwórcami ciepła i energii, branżą budowlaną oraz dostawcami – logistykami i odbiorcami – inwestorami, ponieważ kluczem dla naszego rozwoju jest stabilność dostaw. Symbioza między różnymi gałęziami gospodarki, uczelniami i samorządami może wspierać zrównoważony rozwój i realnie zmniejszać emisję dwutlenku węgla. To jest możliwe dzięki używaniu materiałów alternatywnych – podkreślali paneliści.

Wskazywana potrzeba stabilizacji odnosiła się natomiast przede wszystkim do dostaw, regulacji prawnych i technicznych oraz cen. Eksperci zwrócili uwagę na potrzebę priorytetowego traktowania ubocznych produktów spalania, które są integralną częścią procesów transformacyjnych w sektorze energetycznym. Jednocześnie ich wykorzystanie sprzyja racjonalnym i efektywnym procesom gospodarczym w innych branżach.

Uboczne produkty spalania mogą być wykorzystywane do działań antyinflacyjnych czy obniżania kosztów inwestycji. W tym kontekście konieczne są jednak zmiany regulacyjne i organizacyjne, które będą wspierać wykorzystanie materiałów alternatywnych, np. w inżynierii lądowej, hydrotechnicznej, geoinżynierii czy rolnictwie. Wielowymiarowa informacja i efektywna promocja doktryny dającej pierwszeństwo surowcom wtórnym wydają się nieodzowne. Podobnie odpowiedzialna energetyka i racjonalne wydobycie surowców, poszukiwanie nowych rynków zbytu i kierunków wykorzystania UPS – to zadania, które można i trzeba zrealizować. Zabiegom tym musi jednak towarzyszyć mądra i rozsądna polityka energetyczna w stosunku do odbiorców, takich jak np. cementownie. Tutaj szczególnie istotne są sprawne linie kolejowe, szybki transport, dobra logistyka i stabilne ceny energii.



Lech Sekyra

prezes zarządu PGE Ekoserwis

Naszemu biznesowi potrzeba wielowymiarowej symbiozy, współpracy, wymiany wiedzy i doświadczeń oraz stabilizacji.

Ważne jest korzystanie z doświadczeń międzynarodowych, bieżące prowadzenie badań i ich szerokie udostępnianie oraz mądre korzystanie z dotychczasowego dorobku branży. Potrzebna jest stabilizacja na rynku i długoterminowe umowy – bez tego nie będzie inwestycji w składowiska i silosy, które pomogą bezpiecznie składować UPS i przygotować jeszcze lepszą paletę produktów. Niezbędne są też niższe ceny na popioły.

Gospodarka cyrkularna wyznacza drogę zmian

Bardzo dobrym kierunkiem dla branży związanej z ubocznymi produktami spalania jest rozwój i promocja idei gospodarki cyrkularnej oraz jej korzystnego wpływu na środowisko. – Mamy dla gospodarki obiegu zamkniętego pomysły, mamy zasoby – wiedzę i materiały, mamy rozwiązania technologiczne i produkty. Brakuje nam czasem społecznej akceptacji i odpowiednich regulacji. Musimy wspólnie zadbać o postrzeganie tego, co oferujemy, jako pozytywnych elementów oraz dobrych i koniecznych rozwiązań dla naszej gospodarki – deklarowali uczestnicy konferencji.

Odpady z energetyki – jak można je wykorzystać



W podziemnych technologiach górniczych – do doszczelniania oraz likwidacji zagrożeń pożarowych.



Jako wypełnienie terenów niekorzystnie przekształconych zapadłisk, wyrobisk, odkrywek.



Do utwardzania powierzchni.



W budowach inżynierskich drogowych i hydrotechnicznych.



Do likwidacji zagrożeń pożarowych.



Do rekultywacji technicznej i biologicznej obiektów.



Do unieszkodliwiania odpadów wydobywczych.



Jako mieszanki energetyczne.



W produkcji materiałów budowlanych i ceramiki budowlanej.

Obiecująco zapowiada się również odzyskiwanie wartościowych minerałów i metali rzadkich z hałd. Takiego wyzwania podjęła się spółka Zower, nadzorowana przez PGE Ekoserwis. Wrześniowa konferencja była okazją do opowiedzenia o aktywności naszego

przedsiębiorstwa oraz o tysiącach ton węgla pozyskiwanych w takich procesach. Zamykanie obiegu w obszarze energii odnawialnej to również recykling paneli i śmigieł z wiatraków oraz unikalne pomysły i technologie dla zastępowania wsporczych konstrukcji stalowych dla farm PV poprzez podstawy (błoczek) betonowe z dużą zawartością popiołów. Duże możliwości daje także rekultywacja terenów zdegradowanych przez przemysł, dzikich wysypisk i wyrobisk pokopalnianych. Dzięki produktom pochodzącym z recyklingu odpadów poprawiane są właściwości gruntów – zastępują one substancje chemiczne, są konkurencyjne, wartościowe dla gleby, spełniają wszystkie wymogi środowiskowe i służą społeczeństwu.

– Gospodarka obiegu zamkniętego nie jest nowością. My mamy ją od ponad 30 lat w swoim DNA. Jednak z niepokojem patrzymy na zmiany regulacyjne i na pojawiające się nowe wymagania. Wiemy, że zastosowanie UPS jest bezpieczne, proekologiczne i niezbędne. To produkty, które od lat są w gospodarce i się sprawdziły. REACH daje na to racjonalne dowody. Jednak naszym wyzwaniem pozostaje promocja i zaszczepienie wiedzy, m.in. wśród projektantów i inwestorów, na temat tego, że najpierw powinno się wykorzystywać surowiec antropogeniczny, a dopiero później sięgać po surowce naturalne. Przeświadczenie to powinno przełożyć się na regulacje prawne. To wyzwanie dla naszego biznesu na najbliższy czas – podkreślał Paweł Wieczorek, dyrektor Centrum Badań i Rozwoju Gospodarki Obiegu Zamkniętego.

Konferencja stała się okazją do zaprezentowania założeń dla budowanego w strukturach PGE Ekoserwis centrum w Betchatowie i działań związanych z wdrażaniem gospodarki cyrkularnej przez spółkę. Eksperci dyskutowali także o rekultywacji terenów z wykorzystaniem UPS, współpracy z samorządami, logice europejskiej polityki klimatycznej czy współdziałaniu na arenie unijnej.

Sposób na UPS

Rozmowy i prezentowane rozwiązania pokazały, że obszar UPS jest niezwykle dynamiczny, wymaga ciągłego wyprzedzania regulacji, innowacyjnego podejścia w szukaniu symbiotycznych zachowań w górnictwie, budownictwie i energetyce. Popiół lotny i pozostałe uboczne produkty spalania, w dostarczaniu których specjalizuje się PGE Ekoserwis, to alternatywy dla zasobów naturalnych wykorzystywanych w budownictwie. Potwierdziły to wystąpienia przedstawicieli ECOBA (europejskiej organizacji skupiającej przedsiębiorstwa sektora UPS). Prezydent Roman Snop oraz sekretarz generalny Hans-Joachim Feuerborn pokazali perspektywę europejską na polu normalizacji oraz uwarunkowań dla rozwoju wykorzystania UPS w gospodarce.



Prezes PGE Ekoserwis Lech Sekyra moderował dyskusję poświęconą procesom transformacyjnym i symbiozie w gospodarce.

Energetyczne spotkanie na PGE Narodowym

Tegoroczne warsztaty PGE Energia Ciepła odbyły się hybrydowo, umożliwiając spotkanie z potencjalnymi wykonawcami na żywo, po raz pierwszy od wybuchu pandemii.

PGE Energia Ciepła

Za nami czwarta edycja warsztatów dla wykonawców, na które PGE Energia Ciepła zaprosiła przedstawicieli przedsiębiorstw biorących udział w projektach w branży energetycznej. Tematem spotkania były plany inwestycyjne i modernizacyjne spółki oraz zasady prawidłowego przygotowania postępowań przetargowych.

Ponad pół tysiąca uczestników – przedstawicieli kilkudziesięciu przedsiębiorstw – zapoznano się z wewnętrznymi procedurami PGE oraz narzędziami, za pomocą których prowadzone są postępowania przetargowe PGE Energia Ciepła, czyli portalami zakupowymi. Podczas spotkania z obecnymi i potencjalnymi wykonawcami zostały także omówione planowane modernizacje aktywów i projekty budowy nowych mocy wytwórczych, a także planowane postępowania przetargowe.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni, że warsztaty dla wykonawców cieszą się tak dużym zainteresowaniem. Ambicją PGE Energia Ciepła jest rozwój nowoczesnego ciepłownictwa w Polsce. Komunikacja i zarządzanie relacjami z naszymi partnerami biznesowymi są kluczowe w procesach przetargowych – mówi Maciej Jankiewicz, wiceprezes zarządu PGE Energia Ciepła.

Rozmowy i wskazówki

Warsztaty dla wykonawców to także okazja do otwartej dyskusji, wymiany dobrych praktyk oraz omówienia najczęstszych problemów związanych ze składaniem wniosków przetargowych.

– PGE Energia Ciepła realizuje postępowania przetargowe i wybiera wykonawców według najwyższych standardów na podstawie wewnętrznych procedur Grupy PGE oraz zapisów Prawa o zamówieniach publicznych. Ideą warsztatów jest m.in. odpowiednie przygotowanie zainteresowanych współpracą z PGE Energia Ciepła wykonawców, czego efektem jest nie tylko dbałość o rzetelną realizację naszych projektów, ale też pomoc przedsiębiorcom z branży. To przekłada się na dobrą współpracę – wskazuje Maciej Jankiewicz.

Rocznie spółka prowadzi ponad 1,5 tys. postępowań przetargowych. – PGE Energia Ciepła rozwija się niezwykle dynamicznie, prowadząc dziś kilkanaście dużych inwestycji polegających na budowie kotłów gazowych, kotłów elektrodo-wych, paneli solarnych i fotowoltaicznych, jednostek wytwórczych z silnikami gazowymi, bloków gazowych, bloków gazowo-parowych czy też Instalacji Termicznego Przetwarzania Odpadów – mówi Jarosław Owsicki, dyrektor Pionu Produkcji PGE Energia Ciepła.

W kierunku dekarbonizacji

PGE Energia Ciepła jako jedno z nielicznych przedsiębiorstw funkcjonujących na rynku ma kompleksowy plan dekarbonizacji, zakładający odejście od spalania węgla już w 2030 r. – Naszym celem jest pełna dekarbonizacja do 2050 r. Już dziś inwestujemy w technologie zeroemisyjne z wykorzystaniem np. fotowoltaiki, paneli solarnych, kotłów elektrodo-wych czy pomp ciepła z użyciem ciepła zawartego w wodzie płynącej lub ściekach. Intensywnie poszukujemy partnerów zainteresowanych współpracą w zakresie tych inwestycji – wyjaśnia Jarosław Owsicki.

Z kolei Radosław Ilczuk, dyrektor Departamentu Zakupów PGE Energia Ciepła, wskazuje, że warsztaty dla wykonawców po raz pierwszy zostały zorganizowane w formule hybrydowej – z możliwością uczestnictwa zarówno bezpośrednio, jak i zdalnie. – Dzięki tego typu spotkaniom budujemy zaufanie wykonawców. Dzięki przejrzystości relacji biznesowych dążymy do poprawy konkurencyjności postępowań – podkreśla.

Wspaniała dekada

PGE Energia Ciepła

Wydział Inżynierii Produkcji to 14 specjalistów branżowych odpowiadających za poszczególne obszary technologiczne w elektrociepłowniach Wrocław, Zawidawie i Czechnica. Każdy z nich specjalizuje się w innej dziedzinie, m.in. w elektryce, chemii, automatyce, technologii turbin, kotłów, nawęglania czy cyberbezpieczeństwie. Interdyscyplinarność to główny atut ich zespołu.

Jak podkreśla Piotr Rzepa, dyrektor Departamentu Technicznego, a w latach 2013-2018 kierownik Inżynierii Produkcji, dzięki współpracy inżynierów różnych branż udaje się spojrzeć na proces z wielu perspektyw. – Na co dzień, gdy wszystko funkcjonuje sprawnie, działalność Inżynierii Produkcji może być mało widoczna, ale w czasie trudności produkcyjnych, nieprzewidzianych zdarzeń i kryzysów jej rola staje się kluczowa – dodaje.

Wydział zajmuje się kontrolą i nadzorem nad procesem produkcji, szkoleniami obsługi ruchowej i diagnostycznej, pracą w komisjach awaryjnych i kwalifikacyjnych, szkoleniem praktykantów i studentów. – To bardzo kompetentny i zgrany zespół – zapewnia Arkadiusz Repczyński, kierownik wydziału.

Okrągła rocznica

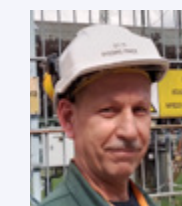
W tym roku interdyscyplinarny zespół z KOGENERACJI obchodzi jubileusz 10-lecia powstania. – Na pewnym etapie, w wyniku działań restrukturyzacyjnych, Inżynieria Produkcji została włączona do struktury odpowiadającej za remonty, co okazało się mniej skuteczne. Dlatego w celu odpowiedniego nadzorowania produkcji w 2012 r. wydział został przywrócony jako niezależna komórka w Departamencie Technicznym – wspomina Marek Salmonowicz, jego pierwszy kierownik, obecnie dyżurny inżynier ruchu odpowiadający za projekt Nowa EC Czechnica.

Wyzwania to codzienność

Rozpoczęcie budowy instalacji do odsiarczania i odazotowania spalin w 2013 r. było dla Wydziału Inżynierii Produkcji ważnym sprawdzianem efektywności działania. Innym testem, który ciągle trwa, jest praca edukacyjna. Studenci trafiają na praktyki do KOGENERACJI od wielu lat. Pięciu pracowników wydziału ma uprawnienia nauczycieli zawodu. – W ciągu 10 lat szkoliłem już blisko 100 przyszłych inżynierów – mówi Maciej Jochimiak, starszy specjalista ds. urządzeń maszynowni, opiekun praktykantów.



Najdłuższym stażem zawodowym w zespole Inżynierii Produkcji może się pochwalić Ryszard Frącz. Pracę rozpoczął we wrześniu 1988 r., więc oprócz 10-lecia Inżynierii Produkcji obchodzi właśnie 34-lecie swojej pracy w KOGENERACJI. Trafił tutaj w związku z rosnącą potrzebą wzmocnienia dozoru służb elektrycznych.



Ryszard Frącz
starszy specjalista ds. urządzeń elektrycznych

To było oczywiste, że dołączyłem do zespołu tworzonego przez Marka Salmonowicza, gdy powstawała nowa Inżynieria Produkcji. Miałem już doświadczenie jako samodzielny specjalista. Inni członkowie zespołu musieli się nauczyć specyfiki tej pracy. U nas każdy działa indywidualnie w zakresie swojej branży. Proces technologiczny w elektrociepłowni jest tak skomplikowany, że nie ma jednej osoby, która miałaby wiedzę o wszystkich etapach.

Dialog i współpraca to ważne wartości w zespole. Dotyczą nie tylko relacji pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi spółki, lecz także kontaktów zewnętrznych. Inżynierowie z KOGENERACJI wymieniają opinie i kontaktują się ze specjalistami z innych oddziałów oraz spółek z Grupy PGE, a także z całej branży energetycznej.



Kogo i jak atakują hakerzy?

Grzegorz Mąkosza, Departament Cyberbezpieczeństwa, PGE Systemy

Z roku na rok rośnie liczba ataków w sieci. Cyberprzestępcy biorą sobie za cel nie tylko indywidualnych użytkowników, lecz także instytucje i przedsiębiorstwa z przestrzeni publicznej, politycznej i gospodarczej. W czołówce branż, które są szczególnie narażone na takie incydenty, jest energetyka.

Cyberataki i cyberprzestępczość są obecne w przestrzeni internetowej odkąd upowszechniła się technologia telekomunikacyjna i prawdopodobnie będą nam towarzyszyć również w przyszłości. Skutki ataków na systemy teleinformatyczne mogą być bardzo rozległe i szkodliwe, nie tylko dla poszczególnych podmiotów, ale i dla gospodarek krajowych. Ogromna liczba takich przestępstw pozostaje niewykryta, a te, które zostaną ustalone, nie są ujawniane z obawy przed negatywnymi konsekwencjami wynikającymi z upublicznienia takich informacji.



Cyberbezpieczeństwo w praktyce

- Stały monitoring zdarzeń w sieci
- Właściwe reagowanie na incydenty
- Badanie podatności i zabezpieczanie systemów teleinformatycznych

W pogotowiu

Na straży cyberbezpieczeństwa w sferach zarówno prywatnej, jak i publicznej, czuwają wyspecjalizowane zespoły, które mają do swojej dyspozycji odpowiednie narzędzia informatyczne. W wymiarze krajowym za te obszary odpowiadają powołane na mocy ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa jednostki CSIRT, takie jak: CSIRT NASK (CERT Polska) – prowadzony przez NASK (Naukową i Akademicką

Sieć Komputerową – Państwowy Instytut Badawczy), CSIRT GOV – tworzony przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego (w kręgu jego zainteresowań są podmioty administracji rządowej i jednostki centralne oraz operatorzy infrastruktury krytycznej), a także CSIRT MON – prowadzony przez Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni (NCBC), specjalną jednostkę w strukturach Wojska Polskiego.

Sposób działania

Atakując systemy teleinformatyczne, cyberprzestępcy stosują różne techniki. Wywoływane incydenty można rozróżnić ze względu na ich typ. Najczęstszymi obsługiwany przez CERT Polska były oszustwa komputerowe (2019 r. – 63,0 proc., 2020 r. – 79,75 proc., 2021 r. – 86,40 proc.), spośród których najpopularniejszy był phishing (2019 r. – 54,2 proc., 2020 r. – 73,15 proc., 2021 r. – 76,57 proc.). Kolejnym było szkodliwe oprogramowanie (2019 r. – 14,9 proc., 2020 r. – 7,16 proc., 2021 r. – 9,66 proc.), a następnym – obraźliwe i nielegalne treści, w tym głównie spam (2019 r. – 12,1 proc., 2020 r. – 3,22 proc., 2021 r. – 1,05 proc.).

Liczne cele

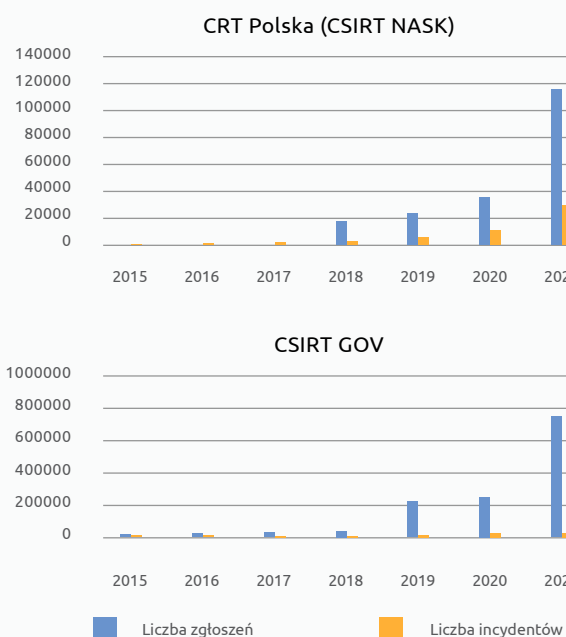
Ataki cybernetyczne i incydenty są kierowane w stronę konkretnych podmiotów instytucjonalnych i gospodarczych, reprezentujących różne sektory gospodarki. Jednostka CERT Polska w swoim raporcie wskazała, że w 2021 r. najczęściej atakowane były: media, handel hurtowy i detaliczny, poczta i usługi kurierskie oraz energetyka. W sektorze medialnym (prasa, telewizja, media społecznościowe) zgłoszono 8339 incydentów (28,28 proc.), gdzie 91,73 proc. to zdarzenia typu phishing. W sektorze handlu hurtowego i detalicznego

(m.in. serwisy aukcyjne oraz sklepy internetowe) wystąpiło 5125 incydentów (17,38 proc.) – 89,17 proc. z nich to phishing. Jeśli chodzi o pocztę i usługi kurierskie (m.in. przedsiębiorstwa spedycyjne, operatorzy poczty elektronicznej) – było 4338 zdarzeń, z czego 84,14 proc. to również phishing. Energetyka znalazła się w ubiegłym roku na czwartym miejscu z liczbą 4084 incydentów cyberbezpieczeństwa, co stanowi 13,85 proc. wszystkich zidentyfikowanych zdarzeń.

CSIRT NASK w ramach realizacji obowiązków wynikających z ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, która obejmuje również podmioty Grupy PGE jako operatorów usług kluczowych, w 2021 r. obsłużył 36 incydentów, które zaklasyfikowano jako poważne, czyli takie, których wystąpienie ma istotny skutek zakłócający świadczenie usługi kluczowej. Podmiot ten zarejestrował także 31 zdarzeń poważnych z sektora bankowego, trzy z sektora energii oraz dwa z sektora ochrony zdrowia. W roku 2020 odnotował 32 incydenty.

Problem w liczbach

CERT Polska z roku na rok obserwuje coraz więcej zgłaszanych incydentów cyberbezpieczeństwa. Liczba zgłoszeń i zarejestrowanych incydentów została przedstawiona na wykresie nr 1. Również w sferze podmiotów obsługiwanych operacyjnie w zakresie cyberbezpieczeństwa przez CSIRT GOV liczba takich przypadków co roku sukcesywnie wzrasta, co obrazuje wykres nr 2.



Bezpieczeństwo systemów teleinformatycznych

CSIRT GOV corocznie przeprowadza ocenę bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych instytucji administracji rządowej oraz infrastruktury krytycznej. Prowadzi wówczas szereg testów mających na celu identyfikację istotnych podatności, które wpływają na bezpieczeństwo infrastruktury teleinformatycznych instytucji¹. W 2021 r. podmiot przeprowadził ocenę bezpieczeństwa tych systemów w 17 instytucjach administracji rządowej oraz infrastruktury krytycznej. W sumie przebadał 149 segmentów sieci i systemów teleinformatycznych oraz 36 domen i subdomen internetowych. Aby wykryć istotne obszary wpływające na bezpieczeństwo infrastruktury teleinformatycznych instytucji, eksperci wykonali szereg testów, m.in.: pasywne, półpasywne oraz aktywne zbieranie informacji, identyfikację podatności

architektury systemów i usług sieciowych, wykorzystywanie podatności oraz analizę wpływu wykorzystania czynników inżynierii społecznej. Dzięki temu wykryto następujące zagrożenia wysokie oraz krytyczne:

- nieaktualne wersje oprogramowania (systemowego),
- niewspierane wersje oprogramowania,
- usługi/protokoły podatne na ataki,
- dostęp anonimowy, bez wymaganego uwierzytelnienia lub na podstawie domyślnych haseł.

W przypadku podatności o mniejszej wadze (średnie, niskie oraz informacyjne) do najczęściej identyfikowanych przez zespół CSIRT GOV można zaliczyć:

- akceptowanie połączeń z wykorzystaniem szyfrowania SSL 2.0, 3.0, TLS 1.0,
- wsparcie dla słabych algorytmów szyfrowania SSL (długość klucza od 64 do 112 bitów),
- wykorzystywanie algorytmów haszowania podatnych na kolizję, tj. m.in.: MD2, MD4, MD5 lub SHA1,
- podatność DROWN w SSLv2 – możliwa deszyfracja przechwyconego ruchu TLS,
- podatność POODLE w SSLv3 – możliwe przeprowadzenie ataku typu Man-in-the-Middle,
- stosowanie certyfikatów typu self-signed – certyfikat X.509 serwerów podpisany przez nieznaną centrum autoryzacyjne (CA),
- Internet Key Exchange (IKEv1) – stosowanie trybu Aggressive Mode,
- serwery Apache podatne na ataki typu Slow HTTP DoS,
- brak skonfigurowanego Network Level Authentication (NLA) dla serwerów RDP,
- stosowanie usługi Telnet.

W porównaniu z 2020 r. w roku 2021 liczba podatności krytycznych wzrosła o 95 proc., podatności wysokich o 77 proc., średnich o 127 proc., niskich o 28 proc., a informacyjnych o 562 proc., przy jednoczesnym zwiększeniu liczby badanych podmiotów (z 14 do 17) i systemów teleinformatycznych oraz infrastruktury domen internetowych (z 82 do 185). Liczba systemów poddanych weryfikacji była znacząco większa niż w latach ubiegłych, stąd też większa liczba wykrytych podatności. Dwa lata temu ocenie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych została poddana PGE SA, gdzie CSIRT GOV zweryfikował 12 systemów teleinformatycznych.

Świadomi zagrożenia

Ataki cybernetyczne są coraz bardziej powszechne. W ostatnim czasie zwiększyła się liczba ukierunkowanych szkodliwych działań w kierunku administracji rządowej i samorządowej oraz infrastruktury krytycznej. Z analiz raportów opracowanych przez CSIRT NASK i CSIRT GOV płynie jasny przekaz – niezależnie od charakteru ujawnionych incydentów środowisko krajowych systemów teleinformatycznych jest ciągle poddawane różnym, szkodliwym i przestępczym atakom ze strony różnych aktorów – grup hakerskich oraz obcych państw. Liczba takich zdarzeń wzrasta z roku na rok, generując coraz większe zagrożenie. Zagwarantowanie odpowiedniego poziomu cyberbezpieczeństwa systemów teleinformatycznych polskich podmiotów wymaga zapewnienia stałej, odpowiednio wysokiej ochrony poprzez wdrożenie specjalistycznych rozwiązań oraz nieustanne podnoszenie świadomości i kompetencji w zakresie cyberbezpieczeństwa.

¹ Krajobraz bezpieczeństwa polskiego Internetu. Raport roczny z działalności CERT Polska, NASK-PIB, 2022, 2021, 2020, 2019; Raport o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP, CSIRT-GOV ABW, 2022, 2021, 2020, 2019.



Pięć lat współpracy

PGE Dystrybucja

Pomoc w usuwaniu awarii masowych, ćwiczenia z zakresu zarządzania kryzysowego, doposażenie brygad – to tylko niektóre elementy składające się na współpracę PGE Dystrybucja i Wojsk Obrony Terytorialnej. Energetycy i terytorialsi działają razem już od pięciu lat.

Maj 2019 r. Pod kryptonimem „Przyjazna Energia” nasi energetycy i żołnierze WOT przeprowadzili pierwsze, wspólne ćwiczenia kryzysowe. Ich scenariusz zakładał podłączenie Kontenerowej Elektrowni Połowej (KEP-900) 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej (LBOT) do sieci dystrybucyjnej PGE Dystrybucja. Manewry były także okazją do spotkania przedstawicieli spółki z żołnierzami 2.LBOT i omówienia potencjalnej współpracy. Możliwość takiej kooperacji szybko zweryfikowała trąba powietrzna, która w tamtym czasie uszkodziła w Wojciechowie infrastrukturę elektroenergetyczną. Dzięki zaangażowaniu żołnierzy ekipy techniczne PGE Dystrybucja mogły szybciej przywrócić zasilanie w tym rejonie.

Listy intencyjne i porozumienia

Po tym wydarzeniu sformalizowano współpracę pomiędzy spółką a jednostkami WOT, nawiązując porozumienie z 2.LBOT. Następnie PGE Dystrybucja podpisała listy intencyjne i porozumienia także z 3. Podkarpacką BOT, 5. i 6. Mazowiecką BOT, 1. Podlaską BOT i 9. Łódzką BOT. Do końca roku we wszystkich oddziałach spółki będą funkcjonowały takie porozumienia.

– Wypracowanie odpowiednich form współpracy, poprzez m.in. wspólne szkolenia i ćwiczenia ekip technicznych naszej spółki z brygadami WOT przyczynią się do efektywniejszej realizacji zadań nie tylko w zakresie obronności. Wzajemna współpraca będzie polegała też na wsparciu służb energetycznych przez brygady WOT w zakresie usuwania awarii masowych – powiedział Jarosław Kwasek, prezes zarządu PGE Dystrybucja. – Widzimy duże możliwości w rozwinięciu współpracy w obszarze zarządzania kryzysowego. Wykorzystując potencjał brygad, jesteśmy w stanie wcześniej usunąć np. powalone drzewa czy ułatwić ekipom technicznym dotarcie do trudno dostępnych miejsc – dodał.

Wymierne efekty

Współpraca między brygadami technicznymi spółki a WOT jest obustronna. W tym roku grupy zadaniowe z 1.PBOT i 2.LBOT wspierały ekipy techniczne PGE Dystrybucja w usuwaniu skutków awarii masowych. Ponadto nasi energetycy i terytorialsi w ubiegłym roku w Lublinie przeprowadzili wspólne ćwiczenia w zakresie zarządzania kryzysowego. W połowie października br. podobne ćwiczenia odbyły się Białymstoku. Spółka wielokrotnie odpowiadała na apele o wsparcie żołnierzy Formacji, m.in. pomagając 2.LBOT w czasie działań na granicy. Ze środków PGE Dystrybucja został zakupiony niezbędny sprzęt i wyposażenie dla żołnierzy.

27 września obchodziliśmy Święto Wojsk Obrony Terytorialnej. Szeregi tej ochotniczej formacji zasilają kilkadziesiąt pracowników PGE Dystrybucja.

Medal pięciolecia

28 września, na obchodach Święta Wojsk Obrony Terytorialnej w Zegrzu, prezes zarządu PGE Dystrybucja, w uznaniu wzorowej współpracy spółki z terytorialnymi, został uhonorowany medalem przyznawanym przez Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej. Odznaczenie odebrał z rąk gen. Wiesława Kukuły, dowódcy WOT.

Wojska Obrony Terytorialnej (WOT) to ochotnicza formacja w Wojsku Polskim, która istnieje od 2017 r. Jej głównym zadaniem jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności – zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju, przede wszystkim w sytuacjach kryzysowych.

Wspieramy ukraińskich żołnierzy

Fundacja PGE



Dzięki współpracy Fundacji PGE i Caritas Diecezji Rzeszowskiej ponad 6 tys. wojskowych racji żywnościowych trafiło do żołnierzy będących na pierwszej linii frontu w południowej Ukrainie. Nasza Grupa wspiera Ukraińców walczących o wolność od pierwszych dni rosyjskiej inwazji.

Przyczyniając się do zakupu racji żywnościowych, nasza Grupa odpowiedziała na rosnącą potrzebę dotarcia z pomocą bezpośrednio do Ukrainy. Po raz kolejny zorganizowaliśmy te działania wspólnie z Caritas Diecezji Rzeszowskiej. – Kontynuujemy tym samym nasze wsparcie dla dotkniętej wojną Ukrainy. Dotychczas jako Grupa PGE przekazaliśmy ponad 2 mln zł na celową pomoc dla narodu ukraińskiego – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA.

Do żołnierzy walczących z rosyjskim okupantem w południowej Ukrainie trafia żywność i produkty do długoterminowego przechowywania. Łącznie wysłano ponad 6 tys. racji wojskowych.

Pomoc o wielu obliczach

Wojna w Ukrainie trwa już ponad dziewięć miesięcy. Przez ten czas nasza Grupa wspiera wschodnich sąsiadów, np. przekazując darowizny za pośrednictwem Fundacji PGE. Środki zostały przeznaczone m.in. na przygotowanie miejsc noclegowych dla uchodźców i bieżącą pomoc po przekroczeniu granicy. Dzięki wsparciu naszej fundacji ponad 40 t środków opatrunkowych, leków, żywności i innych najpotrzebniejszych artykułów zostało wysłanych w transportach humanitarnych do ukraińskich miast ogarniętych wojną. Ich sprawne przekazanie najbardziej potrzebującym mieszkańcom i uchodźcom było możliwe dzięki współpracy z regionalnymi ośrodkami Caritasu.

Energetycy dla energetyków

Za pośrednictwem Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych PGE Dystrybucja przekazała także agregat prądotwórczy o mocy 400 kVA dla energetyków z Ukrainy oraz materiały niezbędne do odtworzenia zniszczonej infrastruktury i zachowania ciągłości dostaw energii, w tym m.in. przewody i transformatory dla ukraińskiego przedsiębiorstwa energetycznego. PGE wsparła również budowę tymczasowej linii niskiego napięcia do przejścia granicznego w Krościenku (gmina Ustrzyki Dolne), zasilającej namioty z pomocą humanitarną, w tym punkty medyczne,

miejsca wydawania posiłków i na odpoczynek. W Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Energetyk” w Nałęczowie, należącym do naszej Grupy, schronienie znalazło ponad 120 członków rodzin ukraińskich energetyków.



7 ton – tyle darów pracownicy naszej Grupy przekazali do ponad 100 ośrodków, w których schronienie znalazły ukraińskie rodziny i dzieci z domów dziecka. W paczkach dla uchodźców wysłano najpotrzebniejsze rzeczy, w tym żywność, środki higieniczne i środki czystości.



W walce o przestrzeganie prawa

Kamila Łada-Niczyporuk, PGE SA

Sankcje w świecie polityki i biznesu znane są od dekad, ale dopiero agresja Rosji na Ukrainę wzmocniła ich znaczenie. Weryfikacja sankcyjna to teraz istotny element nawiązywania współpracy z kontrahentami, o którym każdy z nas musi pamiętać.

Temat sankcji od kilku miesięcy z dużą częstotliwością pojawia się w przestrzeni publicznej – w mediach – ale również w komunikatach kierowanych do pracowników naszej Grupy. W związku z agresją Rosji na Ukrainę Unia Europejska, wydając rozporządzenia, nałożyła środki ograniczające na podmioty powiązane lub wspierające działania agresora. Sankcje nakładane są na osoby fizyczne i prawne, a także organy i państwa postępujące wbrew wartościom, którymi kieruje się UE. Poprzez te środki wspólnota chce skłonić określone podmioty do zmiany postępowania. Co istotne, sankcje nałożone w związku z atakiem na Ukrainę nie są pierwszymi regulacjami tego typu w historii, ale z pewnością temat stał się szczególnie istotny i zauważany po tegorocznych wydarzeniach.

Międzynarodowo i lokalnie

Niezależnie od europejskiego prawodawcy na gruncie krajowym również wprowadzono analogiczne środki ograniczające. 15 kwietnia br. weszła w życie ustawa o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego. Na jej podstawie minister właściwy do spraw wewnętrznych stworzył listę osób i podmiotów

Jesteś właścicielem biznesowym umowy? Pamiętaj o weryfikacji:

- przedmiotowej (ze względu na przedmiot umowy);
- podmiotowej (ze względu na partnera biznesowego, z którym nawiązujemy relacje gospodarcze, m.in. w obszarach zakupów, sprzedaży czy logistyki).

objętych sankcjami. W związku z dynamiczną sytuacją na świecie spis tych osób i podmiotów, jak i sam katalog sankcji, podlegają aktualizacjom, do których powinniśmy się na bieżąco dostosowywać i je monitorować.

Spotykamy się również z innymi reżimami sankcyjnymi, które zostały ustanowione m.in. w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii. Ma to skutkować dotkliwymi konsekwencjami dla gospodarki Rosji i osób, które wspierają lub realizują agresję na Ukrainę bądź czerpią z niej korzyści.

Compliance to pojęcie, które niełatwo przetłumaczyć na język polski. Powszechnie przyjęto, że jest to działanie zgodne z prawem i wartościami. Według Kodeksu etyki Grupy Kapitałowej PGE: „Każdy pracownik powinien znać przepisy prawa oraz wewnętrzne regulacje właściwe dla jego zakresu obowiązków służbowych i ich przestrzegać”, a więc postępowanie zgodne z reżimem sankcyjnym pozostaje w odpowiedzialności każdego pracownika. Pamiętaj! Compliance zaczyna się od Ciebie.

Czy mnie to dotyczy?

Katalog przedmiotów i podmiotów objętych sankcjami jest bardzo obszerny. Jednak jeszcze większy zbiór stanowi lista podmiotów i osób zobowiązanych do ich stosowania. Właściwie jest to katalog otwarty, nieprzewidujący żadnych wyłączeń. W związku z tym każdy z nas, zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej, powinien wstrzymać się od jakiegokolwiek współpracy z podmiotami objętymi sankcjami lub zawierania umów, których przedmiot jest nimi dotknięty. Reżim ten obowiązuje każdego z nas. O ile podczas domowych i rodzinnych sytuacji ryzyko nawiązania takiej współpracy jest niskie, choćby ze względu na obowiązek zamrożenia środków podmiotów sankcjonowanych nałożony na instytucje finansowe, o tyle w realiach biznesowych konieczne jest dochowanie należytej staranności zarówno przed rozpoczęciem współdziałania z kontrahentami, jak i w jego trakcie – a to już bardziej skomplikowany proces.

Zgodność z reżimem sankcyjnym

Jak postępować przy weryfikacji partnerów biznesowych? Odpowiedź na to pytanie znajduje się w wytycznych właścicielskich.

Według tego dokumentu zapewnienie należytej staranności w procesie wyboru kontrahentów, a także udokumentowanie jej dopełnienia to obowiązki komórek nawiązujących te relacje. Podmioty z naszej Grupy jako podmioty profesjonalne są zobowiązane do sprawdzania kontrahentów i zawierania relacji biznesowych zgodnie z prawem. Weryfikacja powinna być prowadzona na podstawie aktualnych przepisów, co oznacza, że właściciel biznesowy każdorazowo przed zawarciem umowy jest zobowiązany do sprawdzenia, czy stan prawny nie uległ zmianie. Ryzyko niezgodności z reżimem sankcyjnym po zawarciu umowy z kontrahentem powinno być uwzględniane przez właściciela biznesowego umowy przed dokonywaniem każdej płatności.

Inne istotne zagadnienia

Dochowując należytej staranności w procesie weryfikacji kontrahenta, zapewniamy zgodność z przepisami, unikając przy tym ryzyka nałożenia na nas sankcji przewidzianych w aktach prawnych. W codziennej pracy oprócz prawnych kryteriów mamy również inne wytyczne, które musimy brać pod uwagę przy nawiązywaniu współpracy. Nie powinniśmy ograniczać się w badaniu naszego kontrahenta wyłącznie do oceny zgodności jego postępowania z przepisami – skontrolujmy również to, czy jego działalność jest spójna z wartościami naszej spółki i Grupy. Warto również sprawdzić, czy jego deklaracje mają odzwierciedlenie w podejmowanych przez niego decyzjach biznesowych.

Gdzie szukać informacji?

O tym, jak rzetelnie weryfikować kontrahentów, przeczytasz w intranecie w zakładce „Compliance” pod hasłem „Weryfikacja na listach sankcyjnych” (<https://ipk.gkpge.pl/compliance/Strony/Weryfikacja.aspx>).

Elementy zapewnienia zgodności z reżimem sankcyjnym



Kropla krwi – bezcenny dar

Renata Kędra, PGE SA

Jedna jednostka krwi może uratować życie nawet trzech osób. Do jej oddawania pracowników naszej Grupy nie trzeba zachęcać. Mamy ponad 400 stałych honorowych dawców, a setki osób przyłączają się do zbiórek spontanicznie.

Przez cały rok energetycy z naszej Grupy oddają krew – czy to podczas cyklicznych akcji, z okazji świąt czy w odpowiedzi na prośby o pomoc dla konkretnych osób. Ponad 400 z nich jest zrzeszonych w siedmiu klubach honorowych dawców krwi, które działają przy naszych oddziałach i spółkach w Betchatowie, Opolu, Gryfinie, Bogatyni, Krakowie i we Wrocławiu. Od lat wspierają one ideę krwiodawstwa i systematycznie organizują zbiórki, dzięki czemu ratują niejedno życie.

Warszawskie akcje pełne dobra

Ponad 11 l krwi, 25 dawców i ogromna chęć pomocy to bilans jesiennej zbiórki zorganizowanej 6 października w stolicy pod hasłem „Krew nie woda – nie bądź obojętny!”. Akcja zainicjowana przez PGE SA, podobnie jak w poprzednich edycjach, zgromadziła pracowników stołecznych spółek, a także osoby z Ministerstwa Rozwoju i Technologii oraz Muzeum Narodowego w Warszawie. Nad zbiórką czuwali pracownicy RCKiK z ul. Saskiej.

– Była to druga z zaplanowanych w Warszawie na ten rok zbiórek krwi. Dziękujemy naszym partnerom, Muzeum Narodowemu w Warszawie oraz Ministerstwu Rozwoju i Technologii, którzy po raz kolejny aktywnie włączyli się w organizację tego wydarzenia. Krew to najcenniejszy dar, jaki możemy ofiarować drugiemu człowiekowi. To wyraz bezinteresownej pomocy, solidarności i wsparcia. Zaangażowanie pracowników naszej spółki oraz pracowników naszych partnerów w inicjatywy, których celem jest ratowanie życia, zasługuje na ogromny szacunek i uznanie – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA.

W wiosennej zbiórce dla spółek warszawskich krew oddało 26 osób. Zebraliśmy blisko 12 l krwi.

Energetyczna tradycja

Od lat ideę czynnego honorowego krwiodawstwa wspierają pracownicy PGE GiEK. Tylko w tym roku zorganizowali aż 15 akcji, podczas których 426 osób oddało łącznie prawie 192 l krwi.

– Warto pomagać, gdyż na świecie jest dużo chorych potrzebujących krwi. Pomagamy też sami sobie, bo i my kiedyś możemy jej potrzebować. Krew jest najcenniejszym darem, jaki można podarować drugiemu człowiekowi – mówi Cezary Kłucjasz z PGE GiEK Oddział KWB Betchatów.



Podczas akcji w Warszawie krew oddał m.in. Piotr Uściński, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.



„Krew nie woda – nie bądź obojętny!” to hasło łączące krwiodawcze akcje PGE.

– Wiedza i to, że krew jest potrzebna w każdym przedziale wiekowym i z różnych przyczyn w naszym społeczeństwie, stawia nas w pewnym momencie przed pytaniem i decyzją, czy powinienem i czy warto? Takie decyzje podejmujemy najczęściej ze względu na potrzebę oddania krwi dla członka rodziny, przyjaciół, na apel w mediach czy z samej ciekawości. Gdy już jesteśmy w gronie krwiodawców, to czujemy większą wewnętrzną wartość samych siebie, a świadomość, że nasza krew ratuje życie i zdrowie innym, upewnia nas w przekonaniu, że właśnie dlatego warto – dodaje Leszek Stąsiek z PGE GiEK Oddział Elektrownia Dolna Odra.

Jasną odpowiedź, dlaczego warto oddawać krew, ma Jarek Żelazo, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi przy elektrowni Turów. – Z potrzeby serca. Pomagamy, bo nam kiedyś była potrzebna pomoc i ją otrzymaliśmy. Chcemy też czuć się przydatni. Jednak niektórzy wychodzą z założenia, że od pomagania są instytucje, a nie jednostka, i to jest smutne. Dlatego kluby krwiodawców zajmują się też edukowaniem, akcjami informacyjnymi i szeroko pojętą promocją – wyjaśnia.

Stale na posterunku

Do oddawania krwi nie trzeba dodatkowo zachęcać pracowników PGE Dystrybucja. Tylko w tym roku zebrali łącznie ponad 92 l krwi i osocza, a zimowe i letnie odsłony akcji krwiodawczych zgromadziły ponad 170 uczestników. Letnia zbiórka trwała od 14 czerwca, czyli Dnia Honorowego Krwiodawcy, do końca sierpnia. W ten sposób energetycy z PGE Dystrybucja wspomogli centra krwiodawstwa w trudnym wakacyjnym okresie. Rekordzista, Michał Kusiński z Oddziału Rzeszów, w wakacyjnej akcji oddał osocze trzykrotnie. – Zawsze w ramach własnych możliwości staram się pomagać innym. Nie inaczej jest w tym przypadku. Dodatkowo motywujące jest to, że krwi nie da się wyprodukować czy zastąpić jej innym składnikiem, a jest ona niezbędna w wielu stanach zagrożenia życia, jak również w codziennym leczeniu. Pomoc w formie donacji jest dla mnie czymś naturalnym. Nic nie kosztuje, a jednocześnie daje tak wiele drugiemu człowiekowi – mówi Michał Kusiński, który w sumie oddał już 17 500 ml krwi i jej składników.

– Zaczęło się niewinnie. W 2015 r. odpowiedziałam na apel koleżanki z pracy o zbiórce krwi dla jej chorego taty – mówi o początkach swoich donacji Beata Trojanowska z PGE Dystrybucja Oddział Lublin. – Tak mi to weszło w krew, że dotychczas oddałam 19 razy krew pełną i raz osocze – dodaje.

Kolejna akcja krwiodawstwa w PGE Dystrybucja jest planowana od 22 listopada, tj. Dnia Honorowego Krwiodawstwa, do końca lutego przyszłego roku.

Prezent od ciepłowników

Tradycja honorowego oddawania krwi ma długą historię we wrocławskiej KOGENERACJI. To tu ponad 50 lat temu powstał Klub HDK „Kropelka”. Do wybuchu pandemii akcje odbywały się we wrocławskiej elektrociepłowni regularnie. W tym roku zostały wznowione – pierwszą zorganizowano w lutym, drugą w czerwcu, a trzecią w październiku. Dzięki zaangażowaniu pracowników i przedsiębiorstw podwykonawczych łącznie blisko 50 l krwi trafiło do pacjentów Katedry i Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu.

– Cieszę się, że wznowiliśmy w tym roku akcje oddawania krwi i że do naszego grona dołączają kolejne osoby. Sam jestem krwiodawcą od 1995 r. Często impulsem do pierwszego oddania krwi jest chęć pomocy komuś z rodziny lub bliskiemu znajomemu, później staje się to ważnym elementem życia. Oddawanie krwi jest wielką satysfakcją, ale też sposobem na zadbanie o własne zdrowie. Każdy krwiodawca podlega regularnym badaniom – podkreśla Dariusz Piecyk, prezes HDK „Kropelka” w KOGENERACJI.

– Pierwszy raz oddałem krew podczas lutowej akcji w zakładzie. Chcę pomagać innym, więc będę robił to regularnie. Mam w tej kwestii rodzinne tradycje, mój ojciec był przez wiele lat krwiodawcą – mówi Jakub Horodecki, operator gospodarki wodno-chemicznej w KOGENERACJI.



Honorowi krwiodawcy z naszej Grupy są zrzeszeni w siedmiu klubach.

Wolontariat w zgodzie z naturą

PGE SA

„Razem dla przyrody RPN i Roztocza” – to hasło, które towarzyszyło pracownikom PGE SA i PGE Dystrybucja podczas wolontariatu pracowniczego w Roztoczańskim Parku Narodowym. Podczas trzech akcji pomogli oni w ochronie lokalnej flory i fauny. Spotkali także najbardziej znanych mieszkańców parku – koniki polskie.

Wolontariat w Roztoczańskim Parku Narodowym trwał od sierpnia do października. Zgłosiło się do niego 24 wolontariuszy z PGE SA oraz PGE Dystrybucja wraz z rodzinami. Jakie zadania mieli do wykonania?

Sierpień

Pierwsze prace na Roztoczu odbyły się jeszcze latem. Zadaniem wolontariuszy było oczyszczanie trudno dostępnych obszarów rezerwatu z roślin inwazyjnych, takich jak *erectites jastrzębcowaty*. Pomoc energetyków w zwalczaniu agresora bardzo się przydała. Na bagienne obszary, na których miały być prowadzone prace, nasi pracownicy mogli się dostać dopiero, gdy panująca susza je odłoniła. W grząskim i nierównym terenie, pełnym dołów, błotnistych zapadlisk i powalonych drzew, wolontariusze po kilku godzinach wyczerpanej pracy oczyścili blisko 0,5 ha parku. Na koniec przyszedł czas na relaks. Leśnicy zorganizowali spotkania z konikami polskimi, tak charakterystycznymi dla Roztocza.

– Dobra atmosfera w pracy przekłada się na działalność społeczną. Gdy w rejonie dowiedzieliśmy się o akcji ekologicznej w Roztoczańskim Parku Narodowym, kilkanaście osób bez wahania zgłosiło swój udział w projekcie. I to był strzał w dziesiątkę – mówi Piotr Cymbała, wolontariusz, pracownik Oddziału Zamość, RE Tomaszów Lubelski. – Pogoda dopisała, więc oczyszczanie terenu z inwazyjnych roślin postępowo sprawnie. Przy okazji można było podziwiać przyrodę i teren parku niedostępny dla turystów. Cieszę się, że mogliśmy dołożyć małą cegiełkę do utrzymania walorów ekologicznych Roztocza, naszej małej ojczyzny – dodaje.

Wrzesień

Ten miesiąc siedmiu wolontariuszom z PGE SA upłynął pod znakiem prac w Zwierzyńcu. Ich zadaniem było sprawdzenie, ile sów mieszka na Roztoczu oraz jakie grzyby i porosty rosną w tamtej okolicy. Na początek przeszli odprawę w Ośrodku Edukacyjno-Muzealnym w Zwierzyńcu, szkolenie BHP i szkolenie projektowe poprowadzone przez dr. Przemysława Stachyrę, kierownika Roztoczańskiego Centrum Monitoringu i Nauki. Poznali też sposób liczenia sów na transektach, czyli stałych pasach. Wieczorem wyruszyli w teren, by przez kilka godzin liczyć sowy i rejestrować wyniki. Odbywało się to w miejscach niedostępnych dla turystów, do tego w nocy i w zupełnej ciszy.



Wolontariat był także okazją do zwiedzania malowniczego Roztocza.



Prace porządkowe były jednym z zadań wolontariuszy.

– Warto brać udział w inicjatywach, które realnie wpisują się w aktualne regulacje i trendy, np. kolejne cele taksonomii, bioróżnorodność czy Carbon Disclosure Project. Oby nasza Grupa realizowała coraz więcej projektów środowiskowych, którymi się można chwalić, bo sprawozdawczość niefinansowa zyskuje coraz większe znaczenie. Super, że taka firma energetyczna jak PGE wspiera również bioróżnorodność, np. poprzez monitoring chronionych gatunków takich jak roztoczańskie sowy – mówi Sylwia Bańkowska, wolontariuszka z PGE SA.

Drugiego dnia wolontariusze porządkowali przed zimą ścieżkę poznawczą na Bukową Górę, która ukazuje różnorodność przyrodniczą wynikającą ze zmiany żyźności siedlisk w parku – od boru sosnowego przez bór jodłowy do żyźnej buczyny. Te prace, w połączeniu z warsztatami terenowymi na temat bioróżnorodności pt. „Porosty i grzyby Roztoczańskiego Parku Narodowego – rola w naturalnym ekosystemie lasu i rozpoznawanie gatunków”, pozwoliły im lepiej poznać florę i faunę tego obszaru.

W napiętym harmonogramie znalazł się również czas na zwiedzenie wystawy prezentowanej w Ośrodku Edukacyjno-Muzealnym – „W krainie jodły, buka i tarpana”, która od 2009 r. wprowadziła nową jakość w działalności edukacyjnej parku. Składa się z 11 dioram prezentujących 17 środowisk. Ten niepowtarzalny, multimedialny spektakl, wzbogacony odpowiednią scenografią, światłem i dźwiękiem, zabrał wolontariuszy PGE w swoistą wyprawę w świat przyrody Roztocza.



Paweł Kłopotek wolontariusz z PGE SA

Poznanie choćby fragmentu fascynującej bioróżnorodności otaczającej nas przyrody sprawia, że potrzeba jej ochrony staje się osobista i wewnętrzna. Motywacja do działań proekologicznych jest w takim przypadku niewspółmiernie większa aniżeli ta wynikająca z presji społecznej i uświadamiających przekazów medialnych.

Październik

Pracownicy z lubelskiego i zamojskiego oddziału PGE Dystrybucja znów spotkali się z leśnikami na Roztoczu. Pięcioro wolontariuszy pracowało w rezerwacie przez dwa dni. Przy pięknej jesiennej pogodzie porządkowali ścieżki edukacyjne wokół Izby Leśnej we Florianie oraz naprawiali ogrodzenie w Ośrodku Stajennej Hodowli Koników Polskich w tej samej miejscowości. Leśnicy nie tylko zabrali ich w miejsca o unikatowych walorach przyrodniczych, ale też pokazali artystyczne spojrzenie na Roztocze malarki tamtejszej przyrody Aleksandry Wachniewskiej, której stała wystawa znajduje się właśnie w zwierzyńskim centrum. Piątkowe spotkanie zakończyło się przy ognisku snuciem leśnych wspomnień. Ponownie ogromnym przeżyciem dla wszystkich wolontariuszy było spotkanie z konikami polskimi.

– To były bardzo piękne dwa dni. Praca na łonie natury z mnóstwem wrażeń. Spotkanie z przyrodą w pięknym miejscu na Roztoczu, w sercu parku narodowego, wśród lasów i koników polskich – mówi uczestnik październikowego wolontariatu Mariusz Pawlak z lubelskiego oddziału PGE Dystrybucja.

Działamy od lat

Praca wolontariuszy PGE na rzecz Roztoczańskiego Parku Narodowego to efekt długofalowej współpracy naszej Grupy z parkiem w ramach programu „Lasy Pełne Energii”, który został zapoczątkowany przez pracowników PGE 22 lata temu. Darowiznę na realizację projektów edukacyjnych, naukowo-badawczych, infrastrukturalnych oraz tych z zakresu czynnej ochrony przyrody przekazała Fundacja PGE.



Jakie grzyby i porosty rosną na Roztoczu? Odpowiedzi na te pytania szukali wolontariusze PGE.



Nasi wolontariusze odwiedzili Roztoczański Park Narodowy na przełomie lata i jesieni.



Spotkania dla środowiska

Fundacja PGE

Wrzesień i październik obfitują w konferencje środowiskowe. W tym roku do najważniejszych wydarzeń związanych z ochroną przyrody dołączyły dwa spotkania naukowe, których organizację wsparła nasza Grupa.

Na pierwsze z nich zaprosił Słowiński Park Narodowy przy wsparciu Fundacji PGE. 22-24 września w Łebie spotkali się przedstawiciele parków narodowych z Europy i USA, by rozmawiać o ochronie ekosystemów wodnych i podmokłych. Część merytoryczna skupiała się na zagadnieniach dotyczących walorów przyrodniczych obszarów nadmorskich, wpływie zmian klimatu na wodne ekosystemy, przykładach dobrych praktyk w ochronie tych ekosystemów, jak również wyzwaniach związanych z udostępnianiem obszarów wodnych i podmokłych na cele turystyczne. Uczestnicy podkreślali, że parki nie są w stanie samodzielnie sprostać zagrożeniom zewnętrznym, takim jak presja osadnicza czy wpływ zanieczyszczeń. Za kluczowe wsparcie uznali edukację przyrodniczą, podnoszenie świadomości i odpowiedzialności ekologicznej społeczeństwa, a także udoskonalenie i skuteczne egzekwowanie prawa w zakresie ochrony przyrody.

Skrzydłaci sąsiedzi

Jak wygląda ochrona ptaków na terenach zurbanizowanych? O tym dyskutowali uczestnicy konferencji popularnonaukowej, która 19 października odbyła się na PGE Narodowym. Organizatorem



— Uczestnicy konferencji w Łebie wzięli udział w warsztatach terenowych, podczas których organizatorzy wydarzenia zaprezentowali praktyczne aspekty ochrony ekosystemów wydmy i nadmorskich w Słowińskim Parku Narodowym i omówili na przykładach wybranych ścieżek edukacyjnych udostępnianie tych terenów turystom.

spotkania była Liga Ochrony Przyrody, z którą współpracuje nasza Grupa. Uczestnicy omówili zagrożenia dla ptaków wynikające z działalności człowieka oraz niedostosowanej do ich potrzeb infrastruktury miejskiej. Ornitologowie i przedstawiciele środowiska akademickiego rozmawiali o przykładach dobrych praktyk oraz wpływie farm fotowoltaicznych i wiatrowych na przyrodę. O kluczowej roli PGE w działaniach na rzecz ochrony ptaków mówił Paweł Śliwa, wiceprezes zarządu PGE SA ds. innowacji, a Karol Łukasik z PGE Dystrybucja oraz Marcin Poznań z PGE Baltica opowiedzieli o realizowanych od lat ogólnopolskich programach, których celem jest opieka nad takimi gatunkami jak bocian biały czy sokół wędrowny. Podkreślili także, że nasza Grupa, stosując nowoczesne technologie, zapobiega kolizjom ptaków z turbinami wiatrowymi i uwzględnia ochronę skrzydlatych gatunków, m.in. kaczki łodówki, w nowych projektach offshore na Bałtyku. Według ornitologów najważniejsze wyzwania to przeciwdziałanie niszczeniu ptasich siedlisk i tworzenie nowych obszarów chronionych, prowadzenie badań naukowych i monitoringu populacji oraz szeroko zakrojona edukacja społeczeństwa. Przy tych zadaniach istotną będzie współpraca z organizacjami pozarządowymi takimi jak LOP.

W zielonym kierunku



Nasza Grupa od lat aktywnie angażuje się w opiekę nad dzikimi ptakami – sokołami wędrownymi i bocianami białymi. Wspieramy także sześć parków narodowych (Biebrzański, Świętokrzyski, Roztoczański, Kampinoski, Wigierski i Słowiński) w działaniach na rzecz ochrony przyrody, projektach edukacyjnych i naukowo-badawczych, a także infrastrukturalnych. Współpracujemy z Nadleśnictwem Gryfino przy rewitalizacji pomnika przyrody, jakim jest Krzywy Las. W 2021 r. zostaliśmy partnerem strategicznym Ligi Ochrony Przyrody, by wspólnie realizować działania dla środowiska oraz edukować w tym zakresie.



One mają moc

PGE Obrót

PGE Obrót wraz z Fundacją PGE od kilku lat wspierają łódzkie amazonki z Fundacji „Pełną Piersią”. Dzięki tej współpracy powstał teledysk „Łodzią pod wiatr”, w którym wystąpiły również pracownice łódzkiego oddziału PGE Obrót.

Profilaktyka raka piersi to temat łódzkiego Różowego Dnia – to wydarzenie odbyło się 23 września i wtedy też premierę miały teledysk oraz wystawa fotograficzna „Zakochane w życiu”. Ich bohaterkami są kobiety, które stoczyły zwycięską walkę z chorobą i teraz zachęcają do wykonywania badań profilaktycznych. Wśród nich są również pracownice łódzkiego oddziału PGE Obrót. – Spotkanie przyniosło wiele emocji od radości i uśmiechów po wzruszenia i łzy. To był czas eksplozji kobiecej siły i delikatności. Nie mogliśmy się doczekać premiery teledysku i zdjęć – mówi Ewelina Kielek, jedna z uczestniczek i współorganizatorek wydarzenia, pracownica PGE Obrót Oddział z siedzibą w Łodzi.

Siła i odwaga

Na co dzień działania fundacji koncentrują się na podnoszeniu świadomości tego, jak ważna w rozpoznawaniu i leczeniu nowotworów piersi jest profilaktyka. Podopieczne fundacji pomimo trudności odważnie podejmują nowe wyzwania i żyją w pełni. Teledysk odzwierciedlił ich niesamowitą siłę, jedność i determinację.

– To kolejny etap projektu, w którym PGE współpracuje z Fundacją „Pełną Piersią”, i w którym mam przyjemność brać udział. Dla mnie jest to nie tylko wspaniała przygoda, ale również lekcja życia. Panie, które są uczestniczkami projektu, uczą, jak cieszyć się życiem oraz jak podchodzić do siebie z dużym dystansem. Pokazują, że nic nie masz na zawsze, że należy się cieszyć każdą daną nam chwilą i celebrować życie. Przebywanie z nimi to jak ładowanie baterii emocjonalnych endorfinami i za to im dziękuję – mówi Monika Kmin, jedna z uczestniczek spotkania, która na co dzień pracuje w łódzkim oddziale PGE Obrót.

Pomocą i wsparciem podczas różnych inicjatyw podejmowanych przez Fundację „Pełną Piersią” służy także pracownik łódzkiego oddziału PGE Obrót Rafał Godzwon – fotograf amator, który uczestniczył w sesji zdjęciowej podczas kręcenia teledysku. – Praca w fundacji polega na dzieleniu się szczęściem. Uważam się za człowieka spełnionego i szczęśliwego, stąd moja decyzja o udzieleniu wsparcia i zaangażowaniu się w to przedsięwzięcie. Współpraca przynosi mi wiele korzyści, spotykam ciekawe i wspaniałe osoby.

Ostatni projekt był bardzo trudny. Efekty pracy widać w sieci. Teledysk i piosenka dają do myślenia i pokazują tylko mały fragment tej trudnej walki, którą panie z projektu musiały stoczyć. Moim zdaniem nagłaśnianie takich akcji jest szansą dla wielu chorych, nie tylko kobiet. Dodatkowo dzięki tej pracy mogą rozwijać swoją pasję do fotografii – podsumowuje Rafał Godzwon.



Teledysk „Łodzią pod wiatr” można obejrzeć m.in. w intranecie oraz na kanale YouTube.



Justyna Małecka
PGE Obrót, oddział Łódź

Dla mnie ten teledysk to wyciskacz łez, ale tych dobrych, oczyszczających, umacniających poczucie, że jestem „ulubienicą” architekta życia. Mam nadzieję, że dla innych ta piosenka to źródło siły do walki z chorobą i przeciwnościami losu, a fragment: „(...) oddech jest życia wart” będzie powtarzany jak mantra w każdej mniej kolorowej chwili.



Piłka w grze

Pandora Wesotowska, PGE SA

Ruszył nowy sezon w koszykarskiej ekstraklasie. Grupa PGE ponownie została sponsorem strategicznym Spójni Stargard. Przebudowa składu oraz zatrudnienie nowego szkoleniowca dają zespołowi nadzieję na walkę o fazę play-off.

Spójnia Stargard może liczyć na wsparcie naszej Grupy niemalże od początku rywalizacji w najwyższej klasie rozgrywkowej, do której awansowała w 2018 r. po 14 latach przerwy. W nowym sezonie wicemistrzów Polski z 1997 r. prowadzi Sebastian Machowski, doskonale znany kibicom Polskiej Ligi Koszykówki. Jako zawodnik reprezentował barwy Kotwicy Kołobrzeg i Turowa Zgorzelec, a w swojej karierze grał także w Niemczech, Grecji, Hiszpanii i Włoszech. Jako trener zdobył Puchar Polski z Kotwicą Kołobrzeg. Został też wybrany najlepszym trenerem sezonu 2013 r. w Bundeslidze, kiedy miał pod swoją opieką EWE Baskets Oldenburg.

Apetyt na zwycięstwo

W aktualnym składzie zespołu ze Stargardu znajduje się aż czterech zawodników z doświadczeniem gry w reprezentacji Polski, w tym Krzysztof Sulima, aktualny reprezentant Polski w koszykówce 3 x 3. Kapitanem zespołu jest Tomasz Śnieg, dla którego jest to drugi sezon w Stargardzie. Podobnie jak koledzy z zespołu nie mógł się już doczekać startu ligi – Mamy zupełnie nową, utalentowaną drużynę, więc sezon zapowiada się naprawdę fajnie. Na treningach wygląda to dobrze, więc apelujemy do kibiców w Stargardzie: wspierajcie nas tak, jak zawsze to robiliście, a my postaramy się, żeby PGE Spójnia naprawdę zamieszkała w Polskiej Lidze Koszykówki.

Sportowa machina

PGE Spójnia Stargard to nie tylko zespół występujący w ekstraklasie, ale przede wszystkim cała organizacja skupiająca się na szkoleniu młodzieży i sportowej aktywizacji mieszkańców. – Chcemy się rozwijać jako organizacja. Aspekt sportowy i wyniki pierwszego zespołu mają być kołem napędowym dla szkolenia dzieci i młodzieży w Stargardzie. Już teraz widzimy ogromny wzrost liczby naszych grup młodzieżowych, również dziewczynek. To wszystko musi być połączone z dobrą komunikacją, budowaniem wizerunku klubu, z którym będzie się chciało identyfikować coraz więcej kibiców, podmiotów gospodarczych i sponsorów – podkreśla Paweł Książd, prezes Spójni Stargard SSA.

Ten sezon koszykarze ze Stargardu rozpoczęli ze zmiennym szczęściem, ale zdążyli pokonać wicemistrza Polski z poprzedniego sezonu – Legię Warszawa. Przed nimi kolejne mecze, a zgodnie z powiedzeniem „apetyt rośnie w miarę jedzenia”, liczymy na kolejne zwycięstwa.



Sebastian Machowski
trener PGE Spójni Stargard

Chcemy wygrać każdy mecz, co oczywiście nie będzie łatwe, bo poziom polskiej ligi jest niezwykle wyrównany. Naszym celem jest jednak walka o awans do play-off. To długi proces, bo mamy przed sobą dziewięć miesięcy pracy. Wierzę w swoją drużynę – to doświadczona i utalentowana mieszanka charakterów, którą stać na wygrywanie wielkich koszykarskich widowisk.



Zespół PGE Spójnia Stargard na sezon 2022/2023.



Szkolenie okresowe BHP – obowiązek czy przywilej?

Agata Kolasińska, Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE

To nieodłączny element pracy, z którym regularnie się stykamy. Obowiązkowy zarówno dla pracowników, jak i dla pracodawców. Ale właściwie po co nam szkolenia okresowe z zakresu BHP?

Oprócz pogłębiania naszej wiedzy związanej z bezpieczeństwem i higieną pracy podczas szkoleń mamy okazję, by wyjaśnić nasze wątpliwości dotyczące zagadnień poruszanych w trakcie warsztatów. To świetna okazja, żeby zadawać pytania.

Jednym z naszych podstawowych obowiązków pracowniczych jest przestrzeganie zasad bezpiecznej pracy.

Bez wiedzy ani rusz

O ile w życiu prywatnym nieznajomość prawa szkodzi, jednak nikogo nie obchodzi, jak dobrze je znamy, o tyle w zakładzie pracy ważna jest zasada: „powiedz – naucz – oczekuj”. Najpierw poznajemy nasze obowiązki dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa sobie i innym, a dopiero w kolejnym kroku jesteśmy zobowiązani do tego, by wykonywać zadania służbowe w sposób bezpieczny. Tak! To my mamy bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo własne, ale również osób w naszym otoczeniu: podwładnych, współpracowników i kontrahentów. Codziennosc to weryfikuje.

Kto pyta, ten wie

Odstępy pomiędzy szkoleniami okresowymi trwają kilka lat – w tej przerwie zapominamy o pewnych zasadach, inne możemy bagatelizować, pojawiają się też pytania dotyczące właściwego postępowania w określonych sytuacjach. Ważne więc, by czas na szkolenie wykorzystać pożytecznie. Oczywiście instruktor ma do przekazania określoną dawkę informacji, ale nasze aktywne uczestnictwo będzie z pewnością mile widziane. Nikt tak dobrze nie widzi czynników środowiska pracy i specyfiki zagrożeń jak pracownicy, którzy w nim funkcjonują.

Nasze miejsce, nasza sprawa

Zdrowie mamy jedno i warto o nie dbać. Dzięki szkoleniom okresowym wiemy, jak pracować i co robić, by praca nie zakłócała naszej formy psychofizycznej. BHP to nie tylko nakazy i ograniczenia. To przede wszystkim żywy organizm, który wymaga rozmowy, pytań i dociekań, ale też poprawiania w miarę potrzeb i możliwości. Takie szkolenia to dawka wiedzy o BHP, a także okazja dla pracowników do zgłaszania uwag i spostrzeżeń, dzięki czemu mogą mieć realny wpływ na środowisko, w którym pracują. Świadomość sprawczości jest istotna w odniesieniu do poczucia integracji i utożsamiania się z pracodawcą. Mamy moc współtworzenia środowiska pracy, wpływamy na jego oddziaływanie na nas, a szkolenia okresowe i aktywny w nich udział to jeden z kroków, który możemy zrobić w kierunku doskonalenia naszego otoczenia.

Podczas szkolenia nie bój się:

- zadawać pytań,
- stawiać tezę,
- dzielić się pomysłami i spostrzeżeniami,
- mówić o swoich doświadczeniach.





E-mail? Pamiętaj o savoir-vivre

Anna Kołacz, Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE

Korespondencja elektroniczna zdominowała naszą komunikację w sferze zarówno zawodowej, jak i prywatnej. E-maile to nasza codzienność – każdego dnia wysyłamy ich kilka, kilkadziesiąt, a nawet setki. Wbrew pozorom ich poprawne napisanie nie jest łatwą sprawą.

Często piszemy w pośpiechu, wręcz automatycznie. Czy tak samo pisalibyśmy list na firmowym papierze? Niekoniecznie, a przecież pisząc wiadomość ze służbowej skrzynki, tworzymy wizerunek swój oraz przedsiębiorstwa, w którym pracujemy. Dlatego warto to robić dobrze.

Zasada 1.: Temat

To jedna z najważniejszych części wiadomości. Powinien być zwięzły, konkretny oraz streszczający w kilku słowach treść e-maila. To pozwoli adresatowi nie tylko na sprawne odnalezienie go w późniejszym czasie, ale przede wszystkim umożliwi szybkie zorientowanie się,

w jakiej sprawie został on wysłany. Dzięki temu będzie mógł zdecydować, czy zapoznać się z jego treścią od razu, czy zostawi to na później, a może przenieść go do kosza bez otwierania.

Zasada 2.: Przywitanie i zakończenie

„Witam” to popularna forma rozpoczęcia e-maila. Nie jest błędem językowym, jednak zgodnie z definicją zawartą w Słowniku wyrazów trudnych i kłopotliwych PWN: „(...) jest wyrazem grzeczności minimalnej, wygodnej dla nadawcy, ale niewyraźniającej szacunku dla adresata”. Z historycznego punktu widzenia to gospodarz domu witał przychodzących gości – nigdy odwrotnie. Dlatego też,

gdy to my jesteśmy nadawcą, nie powinniśmy w ten sposób rozpoczynać wiadomości, ponieważ może to zostać odebrane jako mało uprzejme.

Jak rozpocząć i zakończyć e-maila?

- Gdy piszemy do nieznanego odbiorcy, najlepiej rozpocząć neutralnym zwrotem, takim jak „Szanowni Państwo” lub „Dzień dobry”. Taką wiadomość zakończymy frazą „Z poważaniem”, a jeśli treść nie jest aż tak formalna, wystarczy zwrot „Pozdrawiam”.
- Gdy kierujemy e-mail do znanej nam osoby, z którą nie łączą nas zbyt bliskie relacje, warto rozpocząć od zwrotu „Szanowna Pani” lub „Szanowny Panie”, a także od standardowego „Dzień dobry”. Jeśli korespondujemy z osobą na stanowisku wyższym niż nasze, bezpieczną opcją będzie „Szanowny Panie Dyrektorze” czy „Szanowny Panie Prezesie”. Takie e-maile kończymy frazą „Z poważaniem” lub „Z wyrazami szacunku”.
- Gdy z konkretną osobą wymieniamy się od pewnego czasu wiadomościami, możemy użyć zwrotu „Panie Macieju” czy „Pani Agato”.
- Gdy nasz e-mail ma trafić do wielu osób, ale znamy tylko część odbiorców, najbezpieczniejszym rozpoczęciem będzie zwrot „Szanowni Państwo”.
- Gdy piszemy do współpracowników, których znamy, dobrym wyborem będzie: „Drodzy Koledzy i Koleżanki”. Możemy także zacząć od zwrócenia się bezpośrednio do adresata, np. „Kasiu, Justyno, Michale” lub „Cześć, Marysiu”. W takim wypadku możemy zakończyć e-mail słowem „Pozdrawiam”.

Pamiętajmy!

Postawmy przecinek po zwrocie powitalnym do adresata, a pierwsze zdanie zaczniemy od małej litery. Nie stawiamy natomiast przecinka po formułach pożegnalnych kończących wiadomość.



Dobry czas

Na e-maile powinno się odpowiadać jak najszybciej, czyli nie później niż w ciągu 24 godz. od ich otrzymania (lub kolejnego dnia roboczego). Jeśli odpisanie na wiadomość zajmie więcej czasu, dobrym pomysłem będzie poinformowanie odbiorcy, że e-mail dotarł, a konkretna odpowiedź zostanie udzielona we wskazanym terminie.

Zasada 3.: Treść

Dokładnie sprawdź treść e-maila przed wysłaniem go do adresata. Zwróć uwagę na ewentualne błędy ortograficzne, literówki i interpunkcję. Pamiętaj o używaniu polskich znaków, jeżeli piszesz w tym języku. Przyjęło się, że w wiadomościach wszystkie bezpośrednie zwroty do adresata zapisuje się wielką literą, czyli piszemy: Pani, Ciebie, Wasz, Twój itp. – jest to przejaw szacunku do odbiorcy.

Niewiele osób lubi czytać długie e-maile. Jeśli jednak konieczne jest napisanie dłuższej wiadomości, zadбай o odpowiednie formatowanie, czyli:

- podziel treść e-maila na akapity, najlepiej w miejscach, w których zaczyna się nowa myśl;

- wykorzystaj punktory i wyliczenia;
- jeśli chcesz wyróżnić jakąś informację, to użyj pogrubienia (wytłuszczenia) lub podkreślenia, unikaj natomiast zapisów zawierających wyłącznie wielkie litery;
- zdecyduj się na jeden styl wyróżnień – źle wyglądają wiadomości, w których treść jest wyróżniona na kilka sposobów, np. jednocześnie podkreślona, pogrubiona i kolorowa.

Jeżeli korespondencja zawiera załączniki, warto poinformować o tym adresata oraz krótko opisać, co znajduje się w poszczególnych plikach. Istotne jest także odpowiednie ich nazwanie. Dzięki temu odbiorca szybko znajdzie interesujące go informacje.



Pamiętaj!

Zanim napiszesz e-mail pomyśl, czy danej sprawy nie da się załatwić inaczej, np. w rozmowie telefonicznej lub przez Skype albo podczas osobistego spotkania. Jeśli coś jest pilne, zadzwoń, a e-mail potraktuj jako uzupełnienie lub podsumowanie ustaleń.

Zasada 4.: Odpowiedź

Na wiadomości służbowe należy reagować dość szybko (najlepiej do 24 godz.). W przeciwnym razie osoba, do której został wysłany e-mail, może być poświadczona o brak zainteresowania, chęci nawiązania dialogu czy szacunku. Jeżeli potrzebujemy więcej czasu na przygotowanie odpowiedzi, wystarczy poinformować, że wiadomość zwrotna zostanie wysłana w ciągu kilku godzin lub dni. Dzięki temu nadawca będzie wiedział, że korespondencja dotarła.

Zasada 5.: Odbiorcy

Częstym błędem, jaki spotykamy w naszej organizacji, jest wysyłanie wiadomości do wielu osób na tzw. DW lub CC. Dwa razy zastanów się przed kliknięciem przycisku „Odpowiedz wszystkim” – przemyśl, czy naprawdę wszyscy, do których skierowano dany e-mail, będą zainteresowani kontynuacją wymiany korespondencji. Pamiętaj o opcji UDW – szczególnie gdy wysyłasz wiadomość do kilku osób, które nie powinny mieć dostępu do adresów e-mailowych pozostałych odbiorców.

Pisanie e-maili jest sztuką, którą warto rozwijać każdego dnia. Wykorzystujmy zatem znajomość opisanych zasad i dostosowujmy treść wiadomości do osoby, do której piszemy. Zwracajmy uwagę na merytoryczny, graficzny oraz techniczny aspekt naszej wypowiedzi. To nasza wizytówka – zarówno firmowa, jak i osobista.



Źródła:
Samantha Miller, „E-mailowy savoir-vivre”.
<https://hrbusinesspartner.pl/artukul/mailowy-savoir-vivre>.
<https://poradnia.pwn.pl/>.
http://kamilianieczura.natemat.pl/64909_najczesciej-popelniane-gafy-przy-pisaniu-e-maili.

Magazyn „Pod Parasolem” od teraz w twoim telefonie

Wejdź na podparasolem.gkpge.pl lub zeskanuj kod QR
i przeglądaj magazyn dla pracowników Grupy PGE w swoim telefonie.



Co miesiąc nowy numer, dostęp do multimediiów i wiele ciekawych treści.

Bezpłatnie pobierz aplikację na telefon służbowy lub prywatny.
Login: **pracownikpge** Hasło: **mPodP@rasolem2022**

Masz pytania? Chcesz podzielić się opinią?
Napisz na podparasolem.gkpge@gkpge.pl



Prowadzimy w zielonej zmianie